

SŁAWA WIELKIEMU STALINOWI

Chorążemu Obozu Pokoju!



Uczestnicy turnieju „kandydatów” w Gdańsku. Stoją (od lewej): Krystowski, Litmanowicz, Dreszer, Kołomecki, Gniot i Łuczynowicz. Siedzą: mistrz Szapiel, ob. Swinarski (sędzia turnieju) i mistrz Grynfeld

NR 12 • GRUDZIEŃ 1950

CENA ZŁ. 1.80

DZIAŁ DLA ŚWIETLIC ZW. ZAW.

W poprzednim dziale podawaliśmy, w jaki sposób postępuje się przy otwieraniu kopert z zapisami odłożonych partii. Jeżeli jednak turniej odbywa się z zegarami, przepisy w tych wypadkach są nieco inne — podaje je „Kodeks Szachowy”.

Turniej toczy się runda za rundą, w kolejności, ustalonej kalendarzykiem rozgrywek. Osiągnięte przez poszczególnych graczy wyniki wpisuje się do tabeli turniejowej, zarówno wyniki osiągnięte przy szachownicy, jak i kary za spóźnienia i nieobecność („Szachy” Nr 11, str. 190). Kierownik (sędzia) turnieju rozstrzyga spory możliwie natychmiast, aby tabela turniejowa była zawsze aktualna.

Zdarza się jednak dość często, że poszczególni gracze, czy to z powodu rzeczywistego braku czasu, czy też zniechęceni kilkoma poniesionymi porażkami, wycofują się z gry. Takiemu robieniu turnieju kierownictwo musi energicznie przeciwdziałać; jeśli powód wystąpienia jest istotnie poważny i gracz nie mógł postąpić inaczej, pozostawia się sprawę bez następstw — jeżeli jednak gracz wycofał się bez uzasadnionego powodu, należy wywrzeć na niego nacisk organizacyjny i przede wszystkim skłonić go do kontynuowania gry, a jeśli to nie pomaga, zastosować kary — od upomnienia i nagany aż do wykluczenia z następnych rozgrywek. Gracze wycofujący się bez poważnych przyczyn sprawiają wiele kłopotu kierownictwu i psują wyniki turniejowe, należy więc w zdecydowany sposób zapobiegać takiej samowoli.

Jeżeli jednak pomimo wszystko gracz, który zagrał parę partii, wycofał się z turnieju, trzeba w jakiś sposób uregulować sprawę wyników — i tych, które zapadły, i tych, w których nie będzie już uczestniczył. Postępuje się tak: jeśli gracz rozegrał m n i o j, niż połowę partii, jakie miał do rozegrania w danym turnieju, to wszystkie jego wyniki się unieważniają, a jego samego skreśla się z tabeli. Jeżeli jednak rozegrał on już w i ę c e j, niż połowę swych partii turniejowych, to wszystkie pozostałe do gry zalicza mu się jako przegrane, a wygrane dla jego przeciwników. Partie niedokończone takiego gracza zwykle zalicza się również jako przegrane, choćby miał w nich lepszą pozycję; postępuje się tak, jak gdyby nie stawiał się do gry o oznaczonej porze.

Mija runda za rundą i wreszcie nadchodzi runda ostatnia. Przed tą rundą wszystkie niedokończone partie z poprzednich rund muszą być dograne, a rezultaty wpisane do tabeli. Ostatnią rundę gra się już zwykle aż do zakończenia wszystkich partii.

Po zakończeniu turnieju kierownictwo sekcji — w dniu specjalnie na to wyznaczonym — ogłasza oficjalnie wyniki turnieju i rozdaje uczestnikom dyplomy i nagrody. Im bardziej uroczysty charakter ma ta ceremonia, tym bardziej podkreśla ona wartość zakończonej imprezy, znaczenie wysiłku włożonego w rozgrywki przez grających i zachęca ich do kontynuowania tych wysiłków w następnych imprezach.

Wyniki zakończonego turnieju dają kierownictwu sekcji podstawę do wyznaczenia r e p r e z e n t a c j i sekcji na mecze drużynowe z innymi sekcjami. Skład drużyny ustala się według siły gry poszczególnych graczy, a więc najczęściej według miejsc, zajętych w tabeli ostatniego turnieju. Pamiętać jednak trzeba, że zgłoszwszy skład drużyny do jakiejś szerszej imprezy — np. mistrzostw Okręgowych — nie możemy już zmieniać kolejności graczy i w rozpoczętej imprezie obowiązuje kolejność szachownic, ustalona na początku.

Odpowiednie przepisy podaje również „Kodeks Szachowy”.

Przy ustalaniu składu drużyny kierownictwo sekcji powinno brać pod uwagę, prócz siły gry, także wyrobienie społeczne zawodników. Lepiej jest mieć do czynienia z graczem nawet słabszym, ale obowiązkowym, na którego obecność w każdej rozgrywce można liczyć, który nie narazi swojej sekcji na oddanie punktu walkoverem przez niestawienie się na ważny mecz.

TABELA KOJARZEŃ
dla 5 lub 6 uczestników

Runda I.	1—6	2—5	3—4
Runda II.	6—4	5—3	1—2
Runda III.	2—6	3—1	4—5
Runda IV.	6—5	1—4	2—3
Runda V.	3—6	4—2	5—1

Dla 5 uczestników używamy tej samej tabelki, skreślając w niej cyfrę 6. Gracze Nr Nr 1, 4, 2, 5 i 3 są kolejno wolni.

71 ROCZNICA URODZIN GENERALISSIMUŚA STALINA

Dnia 21 grudnia 1950 r. mija 71 rocznica urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. Dzień urodzin Chorążego Pokoju świętować będą nie tylko narody Związku Radzieckiego oraz krajów Demokracji Ludowej, ale również i masy pracujące krajów kapitalistycznych. A dzieje się tak dla tego, że oczy wszystkich ludzi pracy zwracają się w stronę Wodza mas pracujących całego świata Józefa Stalina, jako do tego, który stoi na czele obozu pokoju, postępu, demokracji i socjalizmu.

W chwili, gdy zbankrutowani imperjaliści angloamerykańscy czynią gorączkowe, histeryczne przygotowania do trzeciej wojny światowej, w odmetach której chcą pogrążyć ludzkość, z ust dyplomatów radzieckich padają rzeczowe i sprawiedliwe wnioski o kontrolę nad energią atomową, o zawarcie traktatów pokojowych z Niemcami i Japonią, o powrót do normalnych stosunków politycznych, handlowych i kulturalnych między narodami. Wnioski te — to wyraz pokojowej polityki Związku Radzieckiego, polityki Stalinińskiej.

Dlatego też masy pracujące całego świata widzą w Józefie Stalinie nie tylko obrońcę swych praw, nie tylko człowieka, który zapoczątkował „Stalinińską epokę” w historii, ale również i Wielkiego Chorążego Pokoju, bro-

niącego skutecznie ludzkość przed awanturniczyrni zakusami podżegaczy wojennych.

Szczególnie gorące życzenia urodzinowe przesyła swemu Wielkiemu Przyjacielowi naród polski.

Pod Deklaracją Praw Narodów Rosji, ogłoszoną wkrótce po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, nazwisko Stalina figuruje obok nazwiska Lenina. W deklaracji tej ogłoszone zostało prawo każdego narodu, zamieszkującego imperium carskie, do decydowania o własnym losie, w szczególności zaś unieważnione zostały akty agresji Rosji carskiej w stosunku do Polski (rozbiory). W ten sposób Polska w r. 1918 odzyskała niepodległość dzięki Rewolucji Październikowej, dzięki jej wodzom Leninowi i Stalinowi.

Po raz drugi ma naród polski do zawdzięczenia swą niepodległość oraz wyzwolenie społeczne Związkowi Radzieckiemu i osobiście Generalissimosowi Stalinowi.

Naród polski zawdzięcza Generalissimosowi Stalinowi historyczny zwrot w stosunkach między Polską a ZSRR. Dzięki Niemu Polska otrzymała zrabowane jej Ziemie Zachodnie.

W dniu 71 rocznicy urodzin Wielkiego Stalina masy pracujące całego świata życzą Mu długich, długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości.



II ŚWIATOWY KONGRES OBROŃCÓW POKOJU

W dniach od 16 do 23 listopada 1950 r. odbył się w Warszawie II Światowy Kongres Obrońców Pokoju.

Kongres początkowo miał odbyć się w Anglii, w Sheffield. Jednakże szykany i represje rządu angielskiego, mającego czelność nazywania siebie „socjalistycznym”, zmusiły organizatorów do przeniesienia Kongresu do Warszawy. I tu właśnie, w Warszawie, w stolicy Wolnego Kraju, w mieście będącym symbolem zniszczeń wojennych, symbolem walki o pokój — tu właśnie zapadły historyczne uchwały Parlamentu Obrońców Pokoju.

Witając delegatów Kongresu, Przewodniczący Warszawskiej Rady Narodowej Jerzy Albrecht powiedział m. in.: „Jest naszą radością i dumą, że możemy gościć tych, którzy gorąco umiłowali pokój, którzy gotowi są o niego walczyć. Serce Warszawy bije dla Was uczuciami miłości i solidarności. Bo Warszawa i jej bohaterski lud na śmierć i życie związany jest ze sprawą pokoju, ze sprawą jego obrony i jego zwycięstwa. Warszawa i jej lud wie dobrze, co oznacza nieszczęście wojny i umie dziś w pełni ocenić, co oznacza szczęście pokoju i nowego, swobodnego życia”.

Kim byli delegaci II Światowego Kongresu Pokoju? Joliot-Curie, Nenni, Erenburg, Fadiejew, Neruda, Toledano, Amado, Infeld, Dembowski, Mann, Zweig, ks. Boulter — to kwiat ludzkości, to postowie najwspanialszego i największego w historii Parlamentu — postowie Obrońców Pokoju. A Parlament ten zebrał się w sprawie, interesującej wszystkich ludzi świata — w sprawie uratowania pokoju przed spisaniem zbankrutowanych imperialistów anglo-amerykańskich.

W dotychczasowej historii ludzkości zawsze było tak, że narody świata były zmuszone do prowadzenia wojny przez swe rządy, które stawały je przed faktem dokonanym. Ale czasy te należą do bezpowrotnej przeszłości. Przykład Związku Radzieckiego i kroczących jego śladami państw demokracji ludowej pokazał całemu światu, do jak wspaniałej przyszłości prowadzi budownictwo pokojowe.

„Wojna — powiedział na Kongresie znakomity pisarz radziecki Fadiejew — puka już do naszych wrót”. Niedocenianie tego faktu wiódłoby do demobilizacji ludzi, pragnących po-

koju. A prostą konsekwencją tego faktu, że wojna puka do wrót, jest to, że należy zmobilizować wszystkie siły na świecie do zatrzaśnięcia tych wrót, by żaden zbrodniarz wojenny, żaden podżegacz wojenny, żaden naruszciciel spokoju ludzkości nie zdołał się przez nie przedrzeć.

Jednym z najwspanialszych przemówień na Kongresie było przemówienie genialnego publicyście i pisarza radzieckiego — Ilii Erenburga. „Wojna to nie trzęsienie ziemi” — powiedział Erenburg — „i nie samum. Wojna jest dziełem ludzi i ludzie mogą jej zapobiedz... Jakież naród mógłby pragnąć ponownie przeżytych okropności? Czyż Warszawa ma znowu ujrzeć dusieli i podpalaczy? Czyż Paryż ma znowu usłyszeć odgłos żelaznych kroków okupanta? Czyż Londyn ma znowu wsłuchiwać się w łoskot nieba i ukrywać swe dzieci pod ziemią? Czyż naród amerykański, który zna wojnę głównie z filmów produkowanych w Hollywood, ma ujrzeć na swej ziemi ogień, krew i śmierć? Czyż my dopuścimy do nowej wojny, czy nie potrafimy poskromić tych, którzy ją przygotowują, którzy nie tylko hodują bakcyle, mogące stoczyć żywe ciała narodów, ale którzy także przygotowują zamach na dusze narodów, usiłując zatruć sumienie milionów, wpoić im ideologię wyższości jednego narodu nad innymi, nienawiści do innych narodów i pragnienie marnego mordu?”

Odpowiedzią na te pytania były uchwały Kongresu.

Kongres uchwalił „Manifest do narodów świata” i „Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

„Wojna grozi ludzkości” — czytamy w Manifestie — „dzieciom, kobietom, mężczyznom...” Jednakże po tym przejmującym wstępie Manifest wskazuje drogę, po której winna iść ludzkość. „Dla każdego rozsądnego człowieka jest rzeczą jasną, że ten, kto twierdzi, iż wojna jest nieunikniona, szkuluje ludzkość... Na pokój się nie czeka. Pokój trzeba zdobyć! Zjednoczmy nasze wysiłki i żądajmy zaprzestania wojny, która dziś pustoszy Koreę, a jutro grozi pożarem całemu światu...”

Orędzie, skierowane do ONZ, wskazuje konkretne sposoby zapobieżenia światowej pożodze.

Orędzie domaga się natychmiastowego zaprzestania wojny w Korei, wycofania z niej obcych wojsk i rozwiązania sprawy pokojowego zjednoczenia kraju przez Radę Bezpieczeństwa w pełnym składzie, z udziałem Chin Ludowych.

Orędzie potępia remilitaryzację Niemiec i Japonii, żąda zjednoczenia Niemiec, zawarcia z tymi krajami traktatu pokojowego i wycofania wojsk okupacyjnych.

Orędzie piętnuje ucisk kolonialny, dyskryminację rasową, rodzącą nienawiść między narodami i proklamuje prawo uciskanych narodów do wolności i bytu niepodległego.

Orędzie potępia wszelką agresję, będącą aktem zbrodniczym tego państwa, które pierwsze użyje swej siły zbrojnej przeciwko innemu państwu.

Orędzie apeluje do parlamentów wszystkich krajów, by przyjęły ustawę, przewidującą odpowiedzialność karną za propagandę wojenną.

Orędzie potępia bezlitosną zagładę cywilnej ludności Korei, jako zbrodnię przeciwko ludzkości i żąda zbadania tych zbrodni, w szczególności zaś sprawy odpowiedzialności za nie generała Mac Artura.

Orędzie żąda bezwarunkowego zakazu broni atomowej, bakteriologicznej, chemicznej, substancji trujących, radioaktywnych i wszelkich innych środków masowej zagłady oraz ogłoszenia jako zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy ich użyje.

Orędzie żąda przeprowadzenia przez wielkie mocarstwa w latach 1951—1952 jednoczesnej, progresywnej i proporcjonalnej redukcji wszystkich sił zbrojnych od jednej trzeciej do połowy.

Orędzie domaga się powrotu do normalnych stosunków handlowych między krajami oraz wzywa rządy, aby przyczyniły się do poprawienia stosunków kulturalnych między narodami.

Oto realne środki, jakie przedsięwziąć winna Organizacja Narodów Zjednoczonych, by uratować pokój na świecie.

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju otwiera nowy etap w walce milionowych mas pracujących świata przeciwko podżegaczom wojennym.

Pokój zwycięży wojnę!

Wł. Litmanowicz

DZIAŁ TEORETYCZNY

OTWARCIE 4 SKOCZKÓW

(1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Sc3, Sf6. 4. Gb5)
4. ... Gf8-b4

Obiektywnie lepszy ciąg dla czarnych, który prowadzi do bardziej spokojnej gry niż polecane przez Rubinszteiną 4. ... Sd4. (Rozpatrzymy tę grę w rozdziale II, a posunięcie 4. ... a6 poddamy analizie w rozdziale III).

Wtrącimy tylko kilka słów o możliwości 4. ... Gc5, co nie jest wprawdzie dobrym ruchem, ale nie można powiedzieć, że niedostatecznym. Po 4. ... Gc5 mogą wyniknąć następujące warianty:

1) 5. S:e5, S:e5 (słabiej 5. ... G:f2†. 6. K:f2, S:e5. 7. d4 i białe otrzymują oczywistą przewagę). 6. d4, Gd6. 7. f4 (Euwe uważa, że 7. d:e, G:e5 jest dostateczne, aby białym zabezpieczyć przewagę debiutową, ale po 8. ... 0-0 czarne mają dostateczną kontrgrę dla wyrównania pozycji; zastępuje na uwagę jeszcze 7. 0-0) 7. ... Sc6 ciąg silniejszy niż 7. ... Gb4. 8. f:e, S:e4. 9. Hf3 bądź 7. ... Sg6. 8.

e5) 8. e5, Gb4. 9. d5 (słabiej 9. e:f, H:f6. 10. d5, G:c3†. 11. b:c, H:c3†. 12. Gd2, Hc5 i czarne zdobyły piona). 9. ... Se4, 10. Hd3, S:c3. 11. b:c, d:c. 13. H:d8†, G:d8 z mniej więcej równą grą.

2) 5. 0-0, 0-0 (zamiast tej ofiary piona czarne mogą grać i 5. ... d6. 6. d4, e:d. 7. S:d4, Gd7 na co najsilniejszą odpowiedź białych jest 8. Sf5, 0-0. 9. Gg5 z pozycyjnym naciskiem od którego czarnym nie łatwo się uwolnić). 6. S:e5, Sd4 (ta polecana przez Marshalla obrona okazuje się jedyną dającą czarnym możliwość wyrównania; gorzej 6. ... S:e5 ze względu na 7. d4, Gd6. 8. f4, bowiem po 8. ... Sc6. 9. e5, Gb4. 10. d5 u czarnych nie ma dobrego posunięcia. 10. ... S:e4; gorzej i 6. ... We8 a to ze względu na 7. Sf3!, S:e4. 8. d4, S:c3. 9. b:c z następnym 10. d5, a próba odzyskania piona przez 6. ... Gd4. 7. Sf3, G:c3. 8. d:c, S:e4 daje białym po 9. We1, d5. 10. c4! znaczną przewagę pozycyjną). 7. Gc4, d6. 8. Sf3, Gg4. 9. Ge2!, S:e2†. 10. H:e2, We8. 11. d3 i według Schlechtera

lepsze rozwinięcie czarnych nie jest dostateczną rekompensatą za ofiarowanego piona.

5. 0-0

Najlepszy dalszy ciąg. Niedobre dla białych 5. Sd5 ze względu na 5. ... S:d5. 6. e:d, e4! zapewniające czarnym po 7. d:c, d:c. 8. Ge2, e:f. 9. G:f3, 0-0. 10. 0-0, Gd6 czy też 10. ... f5 bardziej atakującą pozycję. Jeśli białe zagrają bezmyślnie 5. d3? to po 5. ... Sd4. 6. Ga4, b5. 7. Gb3, d5 popadają w szereg trudności.

5. ... -0-0

I czarne prócz roszady nie mają innych zadawalających posunięć, jak to wykazują następujące warianty:

1) 5. ... d6? 6. Sd5!, Gc5 (na wypadek 6. ... Ga5 ciąg 7. d4 jeszcze silniejszy). 7. d4, e:d. 8. Gg5 (także S:d4, G:d4. 9. H:d4, 0-0. 10. S:f6†, H:f6. H:f6, g:f6. 12. Gh6, jak było w partii meczowej Tarrasch Lasker 1908 jest wygodne dla białych). 8. ... 0-0 (i inne gry nie dają czarnym wyrównania). 9. G:c6, b:c. 10. S:f6†, g:f. 11. Gh4 z przewagą białych.

2) 5. ... Sd4?. 6. S:d4, e:d. 7. e5!, d:c. 8. b:c, Ge7. 9. e:f, g:f (na 9. ... G:f6? wygrywa Ga3!). 10. d4, c6. 11. d5 i położenie czarnych jest beznadziejne.

6. d2-d4

Ruch 6. Sd5 nic białym nie daje ze względu na odpowiedź 6. ... S:d5!. 7. e:d, e4! i po 8. d:c czarne tak posunięciem 8. ... d:c jak i 8. ... b:c osiągają doskonałą pozycję.

Jednak wymiana 6. G:c6, d:c. 7. d3 przypominająca wymienny wariant partii hiszpańskiej

ma swoją myśl. W tym wariantcie czarne muszą grać uważnie jak to pokazują poniższe warianty, które miały miejsce w praktyce:

1) 7. ... Gg4?. 8. h3, Gh5. 9. Kh1 (słabiej 9. g4?, S:g4! 10. h:g, G:g4. 11. Kh1, f5 z silnym atakiem za ofiarowaną figurę). 9. ... He7. 10. Wg1, Wad8. 11. He2 i białe ruchem g2-g4 osiągają przewagę. Dlatego lepiej dla czarnych 8. ... G:f3.

2) 7. ... Hd6. 8. Se2, c5. 9. Sg3, Ga5. 10. Sh4, g6. 11. h3 z lepszą grą dla białych; Nimcowicz Widmar 1911 r.

3) 7. ... G:c3. 8. b:c, We8. 9. h3, Hd6. 10. Ge3, c5. 11. Sd2, Sd7. 12 f4 i pozycja białych jest lepsza; konsultanci—Bogoliubow 1924 r.

Prostszy odpowiedzi dla czarnych są: 7. ... Gd6 czy 7. ... He7, np. 7. ... Gd6. 8. Gg5, h6. 9. Gh4, c5. 10. Sd5, g5. 11. S:f6†, H:f6 z dobrą grą dla czarnych w partii Hunter — Capablanca 1919 r. bądź 7. ... Gd6. 8. Kh1, h6. 9. Sg1, Sh7. 10. Ge3, f5 z równą pozycją Nimcowicz — Behting. korespond. 1913 r.).

Po 7. ... He7. 8. He2, We8. 9. h3, g6. 10. He3, Sh5. 11. Se2, Gc5. 12. Hh6, f6 czarne (w partii Capablanca — Joffe 1913 r.) otrzymały przewagę.

Te przykłady z praktycznych partii nie mogą mieć pełnej wartości teoretycznych analiz, przytoczono je dla wskazania stopnia niebezpieczeństwa tającego się w tej spokojnej zdążyły się pozycji.

Z książki P. Keresa, tłum. H. Swinarski

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ W WENECJI

Nowe zwycięstwo radzieckiej szkoły szachowej

Organizowane przez klub „Carlo Salvioi” w Wenecji po wojnie silnie obsadzone międzynarodowe turnieje — stają się powoli tradycyjnymi, poważnymi imprezami o dużym znaczeniu, a poziom ich stale się podnosi. Tegoroczny, IV z rzędu turniej wenecki zgromadził, jak zwykle, na starcie 16 zawodników, reprezentujących 11 państw, w tym 2 słynnych arcymistrzów, przedstawicieli Związku Radzieckiego — Smysłowa i Kotowa.

Końcowy wynik jest następujący: I. Kotow 12½, II. Smysłow 12, III. Rossolimo 10, IV. Pachman 9½, V—VII. Letelier, H. Steiner

i Wade po 8½, VIII. Donner 8; nienagrodzone miejsca zajęli: Castillo 7½, Czerniak 7, Golombek 6, Nestler 5½, Paoli 5, Muller 4½, Primavera i Szabados po 3½.

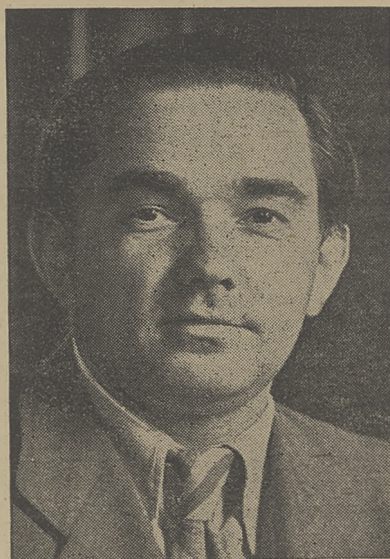
Przebieg turnieju był nadzwyczaj interesujący, chociaż nikt oczywiście nie miał wątpliwości, że walka o pierwszą i drugą nagrodę będzie wyłącznie pojedynkiem obu arcymistrzów radzieckich. Smysłow, który jako jedyny z uczestników ukończył turniej bez porażki — grał cały czas bardzo pewnie i równo, wystartował znakomicie i już po kilku pierwszych rundach prowadził zdecydowanie. Ko-

tow wystartował mniej pewnie, zrobił w kilku pierwszych rundach kilka remis, a gdy w 6-jej nieoczekiwanie przegrał znacznie lepiej stojącą partię z Paoli — wydawało się, że losy I nagrody są przesądzone. Niespodziewana porażka zmusiła Kotowa do skoncentrowania wszystkich sił: arcymistrz potrafił opanować się i w świetnym stylu wygrał 9 ostatnich partii z rzędu, wyprzedzając ostatecznie Smysłowa o ½ punktu.

Z pozostałych zawodników należy przede wszystkim podkreślić piękny wynik Rossolimo, któremu od kilku lat każdy turniej przynosi nowy sukces — i Pachmana, który zresztą raczej nie był w formie. Poważnie zawiódł Golombek, natomiast młody Donner, Wade i zupełnie dotychczas nieznanani na gruncie europejskim chilijczycy Letelier i Castillo zaprezentowali się doskonale.

Większych niespodzianek nie było.

W dziale partii podajemy kilka doskonałych partii z tego interesującego turnieju.



Zwycięzca turnieju A. Kotow

D Z I A Ł P A R T I I

631.

OBRONA NIMZOWITSCHA TURNIEJ W WENECJI

KOTOW

Golombek

1. d2-d4, Sg8-f6. 2. c2-c4, e7-e6. 3. Sb1-c3, Gf8-b4. 4. a2-a3, Gb4:c3+. 5. b2:c3, d7-d6.

W tej pozycji szachiści ra dzieccy rozpracowali wiele interesujących systemów rozwoju. Golombek wyprowadza figury bez określonego planu i szybko dostaje się w trudną sytuację.

6. f2-f3, e6-e5. 7. e2-e4, Sb8-c6. 8. Gc1-e3, b7-b6. 9. Gf1-d3, 0-0.

Oczywiście nie 7. ... Ga6? 10. Ha4 wraz z 11. d5 z zyskiem figury.

10. Sg1-e2, Gc8-a6. 11. Se2-g3, Hd8-d7.

Nieszczęśliwy ruch, pozwalający białym przeprowadzić interesującą kombinację. Lepsze było natychmiastowe 11. ... Sa5.

12. Sg3-f5, Sf6-e8. 13. f3-f4, f7-f6. 14. d4-d5, Sc6-a5?

To prowadzi do przegranej dla czarnych pozycji. Ale i po 14. ... Se7. 15. S:e7+, H:e7. 16.

f5, albo 16. 0-0 przewaga białych była bezsporna.

15. c4-c5! Ga6:d3. 16. c5-c6!

W tym wtrąconym ruchu cały dowcip!

16. ... Hd7-d8. 17. Hd1:d3, g7-g6. 18. Sf5-h6+, Kg8-g7. 19. f4-f5, g6-g5. 20. h2-h4!

Po przyjęciu ofiary czarne do stawały się pod nieodparty atak, np.: 20. ... K:h6. 21. h:g5++, Kg7. 22. g6, Wh8. 23. Gh6+, Kg8. 24. Hg3 i czarnym wypada się poddać.

20. ... Sa5-b3. 21. Wa1-b1, Sb5-c5. 22. Ge3:c5, d6:c5. 23. Hd3-g3, Kg7-h8.

Znow nie można bić na h6 ze względu na 24. h:g5++, Kg7. 25. g:f6++, K:f6. 26. W:h7, lub 25. ... Kh8. 26. W:h7+! K:h7. 27. Hg6+, Kh8. 28. Ke2 w obu wypadkach z nieuchronnym matem.

24. h4:g5, f6:g5. 25. Sh6-g4, Se8-f6. 26. Hg3:e5, Hd8-d6.

Nie ratowało 28. ... He8. 29. S:f6! Teraz białe wybierają najprostszą drogę, wymieniając hetmany.

27. He5:d6, c7:d6. 28. Sg4:f6, Wf8:f6. 29. Ke1-d2, Wa8-e8. 30.

Kd2-d3, Kh8-g7. 31. a3-a4, Wf6-f7. 32. a4-a5, b6:a5. 33. g3-g4, Wf7-e7. 34. Wh1-e1, Kg7-f6. 35. e4-e5+.

Piękne posunięcie końcowe. Czarne przegrywają tak po 35... W:e5. 36. W:e5, K:e5. 37. We1+, jak i po 36. ... W:e5. 37. c7. Wzięcie pionem d6 prowadzi do stworzenia dwu złączonych, wolnych pionów białych c6 i d5, których zatrzymanie nie można. Dlatego:

czarne poddały się.

(Uwagi arcymistrza A. Kotowa według „Trudu”).

632

G A M B I T H E T M A N A TURNIEJ W WENECJI

KOTOW

Pachman

1. d2-d4, e7-e6. 2. c2-c4, Sg8-f6. 3. Sg1-f3, d7-d5. 4. Gc1-g5, Gf8-e7. 5. e2-e3, 0-0. 6. Sb1-c3, Sb8-d7. 7. Wa1-c1, a7-a6.

Tzw. „wariant szwajcarski”, wprowadzony przez Hennebergera i dość modny w latach trzydziestych, zwłaszcza po słynnej 21 partii meczu Capablan-

ca — dr Aljechin w 1927 r. wspaniale wygranej przez czarne. Ideą tego ruchu jest przeprowadzenie manewru b7-b5, Gc8-b7 i c7-c5 bez straty tempa (c7-c6-c5).

8. c4:d5.

Najprostsze i najlepsze. Słabe jest tak 8. Gd3? d:c4. 9. G:c4, b5. 10. Gd3, c5, jak i 8. a3 (jak w cytowanej partii grał Capablanca) 8... d:c4. 9. G:c4, b5. 10. Ga2, c5 z doskonałą grą dla czarnych. Na 8. c5 analiza Hennebergera podaje 8... c6. 9. Gd3, b6. 10. b4, a5. 11. a3, a:b4. 12. a:b4, b:c5. 13. b:c5, Wa3! 14. Hc2, Ha5! z przewagą czarnych (15. G:h7+? S:h7. 16. G:e7, We8. 17. Gd6, Ga6 — Pachman).

8... e6:d5. 9. Gf1-d5, Wf8-e8. 10. 0-0, c7-c6. 11. Hd1-c2, Sd7-f8. 12. a2-a3.

Teraz gra weszła na główne tory tzw. „wariantu karlsbadzkiego” (c:d5, e:d5), wzgl. „wymiennego”. Za najsilniejsze posunięcie uważa tu Pachman 12. Wb1- Celem ruchu Kotowa 12. a3 jest oczywiście również przygotowanie „mniejszościowego” ataku pionami na lewym skrzydle.

12... g7-g6. 13. b2-b4 Sf8-e6. 14. Gg5:f6, Ge7:f6. 15. a3-a4, Se6-g7. 16. b4-b5, a6-b5. 17. a4:b5, Gc8-f5. 18. Gd3:f5, Sg7:f5. 19. b5:c6, b7:c6. 20. Sc3-a4.

Z wyników debiutu mogą być czarne zupełnie zadowolone: wymieniły „złego” białopolo-wego gońca, zostały z gońcem „dobrym”, ich figury grają, liczne wymiany znacznie uprościły pozycję. Jedyną słabością pozycji czarnych jest pion c6, na którego obronę mogą one jednak zgromadzić dostateczne siły. Białe, mając lepszą pozycję pionów, nacisk na c6 i możliwość gry na liniach „a” i „b” próbują w dalszym ciągu partii zrealizować tę minimalną przewagę.

20... Wa8-c8. 21. Hc2-c5, Sf5-d6. 22. Sf3-d2, We8-e7. 23. Wc1-b1, Wb7-b7. 24. Wb1:b7, Sd6:b7. 25. Hc5-a7, Sb7-d6. 26. Ha7-a6, Hd8-c7. 27. Wf1-c1, Gf6-d8.

Grubym błędem byłoby oczywiście 27... Hb7? 28. H:b7, S:b7 ze względu na 29. Sb6, Wc7? 30. S:d5.

28. Sa4-c5, Hc7-a5.

29. Ha6-d5.

Białe grając na wygraną, pra-

gną oczywiście przynajmniej odwiek wymianę Hetmanów. Po 29. H:a5, G:a5. 30. Sdb3, Gd8 wraz ze 31... Sc4 czarne nie mogłyby już przegrać.

29... Ha5-b5. 30. g2-g5, Gd8-b6. 31. Wc1-b1! Hb5:d3. 32. Sc5:d3.

Czarne osiągnęły upragnioną wymianę, Kotow jednak jeszcze nie rezygnuje, próbując przedostać się więz na tyły obozu przeciwnika.

32... Gb6-a5. 33. Sd2-b3, Ga5-d8. 34. Sb3-c5, Gd8-e7. 35. Sc5-d7, Wc8-c7!

Po 35... Gd8 nastąpiłoby W. silne 36. 93-c5! z groźbą 37. Wa1 i 38. Wa7 i jeżeli 36... Sb5? to 37. Se5! z groźbą 38. S:c6! Sc3. 39. Wb8! Nic natomiast nie dało natychmiastowe 36. Wb8 ze względu na 36... Gc7!

36. Sd7-b8, Sd6-c4. 37. Wb1-a1! Wc7-c8.

Jedynie, po 37... Sb6. 38. Wa6, jak i po próbie uwolnienia 37... c5? 38. Sa6! traciły czarne piona. Przy okazji Pachman zostawia małą „niedoczasową” pułapkę: 38. Wa8??, Gd6!

38. Sb8-d7, Wc8-c7?

Pierwsza omyłka czarnych w tej partii, dająca białym realne szanse na wygraną. Należało grać 38... Gd6! 39. Wa6, Wd8! n. p. 40. S7-c5 (40. Sb6, Wb9 i białe muszą grać 41. Sd7, gdyż po 41. S:c4? nastąpi 41... b:c4 z szansą na wygraną u czarnych!) G:c5. 41. S:c5, Wc8. 42. Sd3, Kg7. 43. Sb4, c5. 44. S:d5, c:d4. 45. e:d4, Wd8. 46. Wa4, Sd2! i remis.

39. Wa1-a8+.

Oczywiście!

39... Kg8-g7. 40. Sd7-e5! Sc4:e5. Wymuszone, jeżeli 40... Sb6? to 41. Wa6.

41. Sd3:e5, Ge7-d6. 42. Se5-d3.

Teraz białe mają już wyraźną przewagę: lepszą lekką figurę, aktywną więź i lepszą pozycję pionów. Czarne skazane są na pasywną obronę, gdyż po 42... c5? 43. d:c5, G:c5. 44. Wa5! straciłyby piona bez żadnej rekompensaty.

42... Kg7-f6. 43. g3-g4, Kf6-e6. 44. Kg1-g2, Wc7-b7. 45. Wa8-e8!, Wb7-e7. 46. We8-h8! f7-f6. 47. h2-h4, We7-b7. 48. Kg2-f3, Wb7-f7. 49. Wh8-e8!, Wf7-e7. 50. We8-d8! We7-a7.

Na 50... Wd7 planowały białe

51. Wc8, Wc7. 52. Sc5! Ke7. 53. Wh8 z decydującym zyskiem piona, a po 50... Wc7 mogło nastąpić 51. Sc5!, G:c5. 52. d:c5 z dalszą grą, jak w partii.

51. Sd3-c5! Ke6-e7.

Albo 51... G:c5. 52. d:c5, Wc7. 53. Wd6!, Ke7. 54. g5! z następującymi wariantami: a) 54... f5. 55. Kf4, Wc8. 56. Ke5, Wc7 (56... Kf7. 57. Wf6!, Kg7 — 57... Ke7. 58. h5! — 58. Kd6, Kg8. 59. h5 itd.) 57. h5, Kf7 — 57... g:h5. 58. Wh6 — 58. Wf6!, Kg7. 59. Kd6, Wc8. 60. h6!, Kg8. 61. Kd7 itd.; lub b) 54... f:g5. 55. h:g5, Wc8. 56. e4! d:e4. 57. K:e4, Wc7. 58. Ke5, Wc8. 59. Kf4, Wc7. 60. f5, g:f5 — 60... Kf7. 61. f6 — 61. K:f5! Kf7! 62. Wh6, Ke8! 63. Ke6, Wd7 (63... Kd8. 64. g6!) 64. g6f We7!. 65. Kd6, h:g6? 66. Wh8! i 67. Wh7 z wygraną białych.

52. Wd8-c8! Gd6:c5.

Wymuszone: 52... Wc7. 53. Wh8. 53. d4:c5, Ke7-d7. 54. Wc8!h8, Kd7-e6. 55. Wh8-d8, Ke6-e7. 56. Wd8-d6, Wa7-e6.

Pasywne 56... Wc7 prowadziło do omówionego już przez nas wariantu, również beznadziejnego dla czarnych.

57. g4-g5! f6:g5. 58. h4:g5, Ke7-f7. 59. Kf3-g3! Kf7-e7. 60. f2-f3, Wa6-a3. 61. Kg3-f4, Wa3-a4!. 62. Kf4-e5, Wa4-a3.

Próba kontrataku. Po 62... Wa6 wygrywa łatwo 63. e4, d:e4. 64. f:e4, Kf7. 65. Wd7!, Kg8. 66. Kd6 itd.

63. Wd6:c6! Wa5:e3!. 64. Ke5:d5, We3-d3!.

Albo 64... W:f3. 65. Wc7!, Kd8. 66. W:h7, Wf5!. 67. Kd6! Kc8. 68. c6 itd., względnie 65... Ke8. 66. W:h7, Wf5!. 67. Ke6! Kf8 (67... Kd8. 68. Kd6) 68. c6 itd., lub 65... Kf8. 66. W:h7, Wf5!. 67. Kd6, W:g5. 68. c6, Wg1. 69. c7, Wc1. 70. c8, H! itd.

65. Kd5-e4, Wd3-c3. 66. f3-f4, Wc3-c1. Wc6-c7!, Ke7-d8. 68. Wc7:h7, Wc2:c5. 69. Wh7-f7! i czarno poddały się, gdyż piona „g” obronić nie można (69... Wc6. 70. Ke5 i 71. Wf6).

Bardzo wartościowa i pouczająca końcówka.

(Uwagi S. Gawlikowskiego)

633.

FRANCUSKA

TURNIEJ W WENECJI

SMYSŁOW

Donner

1. e2-e4, e7-e6. 2. d2-d4, d7-d5.

3. Sb1-c3, Sg8-f6. 4. Gc1-g5, Gf8-b4.

Wariant Mac Cutcheona, nie cieszący się dzisiaj zbyt dobrą opinią.

5. e4-e5, h7-h6. 6. Gg5-d2!

Według obecnego stanu teorii najsilniejsza kontynuacja.

6... Gb4-c3. 7. b2:c3! Sf6-e4. 8. Hd1-g4! g7-g6. 9. Gd2-c1.

Pachman w swym podręczniku pisze: „Najostrzejszy dalszy ciąg z punktu widzenia dzisiejszej teorii — obalenie całego wariantu Mac Cutcheona”. Dawniej stosowane 9. Gd3, S:d2. 10. K:d2, c5 jest znacznie spokojniejsze, ale w najlepszym wypadku daje białym równą grę.

9... Se4:c3

Ruch, polecany przez Fine'a, który podaje dalej 10. Gd3, c5. 11. Gd2? Sa4. 12. Gb5f, Gd7. 13. G:a4, G:a4. 14. d:c5, Hd7. 15. Sf3, Sa6! 16. Ge3, 0-0-0 z przewagą czarnych.

Wariant ten jest jednak błędny, gdyż zamiast 11. Gd2? mają białe znacznie silniejszą kontynuację:

10. Gf1-d3, c7-c5. 11. d4:e5!

Po prostul Białe odebrały chwytowo swego piona, zachowały parę gońców i grożą przede wszystkim 12. Hb4, Se4. 13. f3, Sg5 (13... Sc6? 14. Gb5, albo 13... Hh4? 14. g3) 14. h4, Sh7. 15. h5! z szybko decydującym atakiem.

11... Sb8-c6. 12. Sg1-f3, Hd8-a5.

Na to wzmocnienie, jak się zdaje, liczyły czarne. Słabe 12... Hc7. 13. 0-0 i nie wolno 13... S:e5? wobec 14. Hd4 ze stratą figury.

13. 0-0! Ha5:c5. 14. Hg4-h4!

Bardzo silne, czarne nie mogą zapobiec wtargnięciu na f6. Na 14... He7? nastąpiłoby 15. Gg5, H — dow. 16. Gf6 i jeśli 16... Wh7? to 17. Sg5. Czarne mają teraz poprawda (na razie) piona więcej, ale ich trudność rozwojową są już chyba nie do przezwyciężenia.

14... Sc6-e7. 15. Hh4-f6, Wh8-h7. 16. a2-a4, Hc5-c7.

Albo 16... Se4. 17. G:e4, d:e4. 18. Ga3, Hc7. 19. Sd2 co z przedstawieniem posunięć prowadziło do pozycji w partii.

17. Gc1-a3, Sc3-a4.

Jeśli 17... Sf5 to 18. g4 i skoczek musi wracać (18... Sg7? 19. G:g6!)

18. Gd3:e4, d5:e4. 19. Sf3-d2!

Znacznie silniejsze, niż 14. Sd4, a6! i czarne, choć bardzo ścisłone — mogą jeszcze stawić dłuższy opór.

21... Se7-d5. 20. Hf6-h4, Hc7:e5. 21. Sd2:e4.

Grozi „tylko” 22. c4, S-dow? 23. Sf6f.

21... g6-g5. 22. Hh4-g4.

Grozi 23. Sd6? z wypędzeniem króla na otwartą linię „d”, a na 22... f5 nastąpi 23. Hh5f, a na 22... h5. 23. He2. Pozycja czarnych jest beznadziejna.

22... Gc8-d7.

Rozpacz!...

23. Se4-d6f, Ke8-d8. 24. Sd6: b7f, Kd8-c8. 25. Sb7-d6f, Kc8-c7. 26. Hg4-c4f, Gd7-c6. 27. Hc4-c5, He5-f4. 28. c2-c4, Sd5-b6. 29. a4-a5 i czarne poddały się.

Był już — trzeba przyznać — najwyższy czas!...

(Uwagi S. Gawlikowskiego)

634.

PARTIA SYCYLIJSKA
TURNIEJ W WENECCJI

ROSSOLIMO Nestler

1. e2-e4, c7-c5. 2. Sg1-f3, e7-e6. 3. d2-d4, c5:d4. 4. Sf3:d4, Sg8-f6. 5. Sb1-c3, d7-d6. 6. Gf1-e2, n7-a6. 7. 0-0, Hd8-c7. 8. f2-f4, Sb8-c6. 9. Gc1-e3, Gc8-d7. 10. Hd1-e1, b7-b5.

Jak wykazała praktyka turniejowa ostatnich lat, „główny wariant” tej obrony 10... Ge7. 11. Hg3, 0-0 daje białym ogromne możliwości ataku na skrzydle króla i trudno nam przytoczyć partię, w której czarne znalazłyby naprawdę zupełnie zadawalający plan obrony. Dlatego też Nestler, pozostawiając na razie króla w centrum — rozpoczyna od razu akcję na skrzydle hetmana, aby wypróbować ciekawą i jak się zdaje nową ideę, godną gruntowniejszego zbadania.

11. a2-a3, Sc6:d4. 12. Ge3:d4, Gd7-c6. 13. Ge2-d3! Hc7-b7.

Atakując trzykrotnie punkt e4 pragną czarne w ten sposób zapobiec wypadowi Hg3 (nie obawiając się oczywiście zdwojenia pionów na linii „f”, co tylko wzmocniłoby ich centrum i otworzyło linię „g” dla ataku) i w odpowiednim momencie grożą b5-b4. Szanse białych związane są wyłącznie z pozycją króla czar-

nego w centrum: ich nierozwinięciem na razie skrzydłem królewskim.

14. He1-e2! Sf6d7.

Groziło b. nieprzyjemne 15. e6, np. 14... Ge7. 15. e5, d:e5. 16. f:e5, Sd5. 17. Se4! i jeśli 17... 0-0, to 18. Sf6! g:f6. 19. e:f6 z groźbami Hg4f i Hh5. To samo następowało i po 16... Sd7. Jeżeli 14... d5, to 15. e:d5, S:d5. 16. f5! z groźną inicjatywą białych.

15. b2-b4!

Bardzo dobre: zapobiega raz na zawsze groźbie b5-b4 i odbiera czarnym punkt c5. Słabość punktu c4 da się łatwo przeboleć.

15... e6-e5

Otwieranie pozycji powinno poprawda wyjść na korzyść lepiej rozwiniętej strony — ale problem rozwoju skrzydła królewskiego wymaga szybkiego rozwiązania.

16. f4:e5, d6:e5. 17. Gd4-e5, Sd7-f6.

Po 17... Ge7. 18. Hg4, 0-0? nastąpiłoby 19. Gh6, a po 18... Gf6 — 19. Gg5 itd.

18. Wf1-f5, Hd7-c7. 19. Wa1-f1, Gf8-e7.

Na 19... Gd7? nastąpiłoby 20. W:f6! g:f6. 21. Sd5 z szybko decydującym atakiem. Teraz jednak ruch ten grozi.

20. Wf5-f2, 0-0?

Czarne, które dopiero teraz, w 20 posunięciu, mają możność „zabezpieczenia króla” przez rozsadę, korzystają z pierwszej okazji i... „popelniają decydujący błąd! Należało grać konieczny 20... Gd7! wymuszając (groźbami Sg4 i H:c3) odpowiedź 21. Sd5, S:d5. 22. e:d5 i dopiero teraz rozsować 22... 0-0 z doskonałymi widokami na obronę, np. 23. Hh5, g6. 24. Hh6, f5 itd. Na pociechę czarnych trzeba jednak stwierdzić, że Istotnie nie łatwo było przewidzieć przepiękną kombinację białych: **21. Wf2:f6! Gg7:f6.**

Po 21... g:f6 wygrywa natychmiast 22. Sd5!G:d5 23. Hg4f, Kh8. 24. e:d5, Wg2 (groziło Hf5, lub Hh5) 25. He4! f5 (jeżeli 25... Wg7, lub 25... Wg6, to 26. d6) 26. W:f5 z groźbą Wh5 itd.

22. Wf1:f6! g7:f6. 23. Sc3-d5! Gc6:d5. 24. He2-g4f, Kg8-h8. 25. Hg4-f5!

• Wspaniale „ciche” posunię-

cie, pierwsza pointe'a zapoczątkowanej ofiarą dwu jakości, b. daleko obliczonej kombinacji białych. Teraz grozi 26.. e:d5 i mat na h7, albo 26. H:f6t, Kg8. 27. Gh6 z matem na g7. Obrona jest tylko jedna:

25... Wf8-g8. 26. Hf5:f6t, Wg8-g7. 27. Ge3-h6, Wa8-g8. 28. e4:d5.

Do tej pozycji zmierzały białe. Obie czarne wieże zostały unieruchomione, a wolny pion d5 posiada straszna siłę. Jedyne nadziejące czarnych jest już tylko ewentualny wieczny szach.

28... Hc8-c3. 29. Kg1-f1, Hc3-d4. 30. d5-d6, Hd4-d5. 31. Gd3-f5!

Najprostsze, grozi już bezpośrednio d6-d7-d8, H! Białym pozostaje już tylko uratować się przed szachami...

31... Hd5:g2t. 32. Kf1-e1, Hg2-g1t. 33. Ke1-d2, Hg1-f2t. 34. Kd2-c1, Hf2-g1t. 35. Kc1-b2, Hg1-d4t. 36. Kb2-b1, Hd4-d1t. 37. Kb1-b2, Hd1-d1t.

Białe, w ogromnym niedoczasie, już po raz drugi dopuszczają do powtórzenia pozycji, nie mogąc się zdecydować na natychmiastowe 38. c3! Hf2t. 39. Kb3, Hb6. 40. h4 i czarne nie mają obrony przed 41. h5, 42. G:g7t i 43. h6 itd.

38. Kb2-a2? Hd4-d5t. 39. Ka2-a1, Hd5-d1t. 40. Ka1-a2, Hd1-d5t. 41. Ka2-b1, Hd5-d1t. 42. Kb1-b2 i tu przed zrobieniem ruchu — czarne reklamowały remis, gdyż po 42... Hd4t ta sama pozycja powtarza się po raz trzeci.

Straszny pech! Ale mimo to jury przyznało Rossolimo za tę świetną partię I „nagrodę piękności”.

(Uwagi S. Gawlikowskiego)

635.

WIEDENSKA Turniej kandydatów w Gdańsku

GRYNFELD Gniot
1. e2-e4, e7-e5. 2. Sb1-c3, Gf8-c5. 3. Sg1-f3, Sb8-c6?

Znany, liczący już kilkaset lat błąd. Lepsze było 3... d6.

4. Sf3:e5, Gc5:f2 . 5. Ke1-f2, Sc4:e5. 6. d2-d4, Se5-g6. 7. Gf1-c4, d7-d6?

Należało grać 7... Hf6+ i białe po 8. Kgmuszają tracić kilka

temp, aby wyprowadzić Wh1 do gry.

8. Wh1-f1, Gc8-e6. 9. Hd1-d3, Ge6:c4. 10. Hd3:c4, Hd8-d7. 11. Kf2-g1.

Białe przeprowadziły „sztuczna” rozsadę i opanowały centrum. Można śmiało powiedzieć, że partia jest strategicznie wygrana dla białych. Czarne już nie mają dobrych posunięć.

11. ... 17-f6. 12. Gc1-e3, Sg8-e7. 13. Wa1-e1, a7-a6. 14. a2-a4, Se7-c6. 15. Sc3-d5, Hd7-f7. 16. b2-b4, Wa8-c8. 17. b4-b5, a6:b5. 18. a4:b5, Sc6-b8.

Na 18... Sa5 następuje 19. Hc3, b6 i 20. S:b6.

19. e4-e5!!
Efektowne pos., po którym partia czarnych rozlatuje się.

19. ... d6:e5. 20. d4:e5, Sg6:e5. 21. Ge5-d4, c7-c6. 22. We1:e5+. Czarne poddały się.

(Uwagi I. Grynfelda).

636.

WIEDENSKA

Turniej kandydatów
w Gdańsku 1950.

GRYNFELD Jurkiewicz
1. e2-e4, e7-e5. 2. Sb1-c3, Sg8-f6. 3. f2-f4, d7-d5. 4. f4:e5, Sf:e4. 5. Sg1-f3, Gf8-e7. 6. Gf1-e2, 0-0. 7. 0-0, f7-f5. 8. d2*d3, Ge7-c5+.

Czarne chcą za wszelką cenę sprowokować posunięcie d3-d4, aby następnie poderwać centrum za pomocą c7-c5.

9. d3-d4, Gc5-e7.
Teraz dopiero czarny Skoczek zajął pole e4, „podparty” dwoma pionami.

10. Sf3-d2! Sb8-c6?
Należało grać 10... c7-c6, lub 10... Gg5-

11. Sc3:d5, Se4:d2.
Nie można grać 11... H:d5 z powodu 12. Gc4.

12. Sd5:e7+, Hd8:e7. 13. Hd1:d2, Wf8-d8. 14. c2-c3, Sf6:e5.

Tę pozycję miały czarne na oku, grając 10... Sc6, oceniając ją prawdopodobnie jako mniej więcej równą. Niestety, pozycja ta jest beznadziejnie przegrana dla czarnych.

15. Hd2-g5! Se5-g6. 16. Ge2-c4+, Kg8-f8.

Nie wolno grać Kh8, gdyż 17. H:e7, S:e7. 18. Gg5, We8 (Wd7). 19. Wae1 czarna traci figurę.

17. Hg5-h5!!
„Cliche” posunięcie. Nie ma ratunku przed groźbami H:h7 i Gg5.

17... Gc8-e6. 18. Gc1-g5, Ge6:c4. 19. Gg5:e7+, Sg6:e7.

„Zdobywszy” aż 2 lekkie figury za Helmana, czarne walczyły jeszcze do 41. posunięcia i... poddały się.

(Uwagi I. Grynfelda).

637.

KATALONSKA
„Kolejarz” Wrocław —
„Ogniw” Kraków
ŚLIWA

1. Sg1-f3, Sg8-f6. 2. g2-g3, d7-d5. 3. Gf1-g2, Sb8-d7. 4. d2-d4, e7-e6. 5. c2-c4, Gf8-e7. 6. Sb1-d2, 0-0. 7. Hd1-c2, c7-c6. 8. 0-0, b7-b6. 9. b2-b3, Gc8-b7. 10. Gc1-b2, Wa8-c8. 11. Wa1-d1.

Tu można grać 11. Wac1, c5. 12. Hb1, Wc7. 13. Ha1, Ha8 — jak w partii Flohr — Ragozin, Semmering 1937, lub 11. Wac1, Wc7. 12. cd, ed. 13. Se5 — Kottnauer — Gawlikowski, mecz CSR — Polska 1949. Hermanowski zagrał ze mną (białymi) w partii korespondencyjnej 11. e4, de. 12. S:e4, c5. 13. Sf6+, G:f6. 14. Sg5. Ruch w tekście, połączony z następnym posunięciem, należy uważać za stratę tempa.

11. ... Hd8-c7. 12. Wd1-c1, Hc7-b8. 13. Hc2-b1, Wf8-d8. 14. e2-e4, d5:e4. 15. Sd2:e4, c6-c5! 16. Se4:f6+, Ge7:f6. 17. d4:c5, Gf6:b2.

Teraz kilkoma ruchami osiągną czarne przewagę.

18. Hb1:b2, Gb7:f3. 19. Gg2:f3, Sd7-e5! 20. Gf3-e2.

Jeżeli 20. He2, Wd2! 21. He4, to ...Wd4. 22. He2, b:c5, lub od razu 21. ... b:c5 z przewagą czarnych.

20. ... b6:c5. 21. Wc1-d1, Se5-c6. 22. Wd1:d8+, Wc8:d8. 23. Hb2-c3, Sc6-d4.

Lepiej było grać 23... Hb4.

24. He3 (24. H:b4, S:b4) ... Sd4.

24. Ge2-d1, f7-f6. 25. Wf1-e1, Hb8-b7. 26. Hc3-a5, Hb7-b6.

Jeżeli 27. H:b6, to a:b6 i następnie przez 28... Wa8 wymuszają w końcu czarne ruch a2-a4, przez co Sd4 zyska jeszcze na wartości.

27. Ha5-c3, Hb6-a6! 28. a2-a4.

Jeżeli 28. Hb2, to Ha5- i Wieżą nie można ruszyć (19. We3, Sf5 lub 29. Wf1, Sf5 i 30... Wd2), a po 29. Kf1! czarne osiągną powoli decydującą przewagę.

28. ... Ha6-b6. 29. We1-e3, Wd8-b4, Wb8:b4. 32. f2-f3, Wb-b6! 38. 30. Kg1-g2, Hb6-b4. 31. Hc3:33. Kg2-f2, Kg8-f7. 34. We3-d3, e6-e5. 35. Kf2-e3, f6-f5. 36. Ke3-d2, g7-g5. 37. Wd3-e3, Wb6-e6. 38. g5-g4, f5-f4! 39. We3-e1, Sd4-c6. 40. Gd1-c2, We6-h6. 41. We1-e2, Kf7-e6. 42. Gc2-f5+, Ke6-f6(?) 43. Gf5-e4, Sc6-d4. 44. We2-f2, Wh6-h3.

Można też było grać 44. ... S: b3+. 45. Kc3, Sd4. 46. Wb2, Wh3. 47. Wb7, S:f3. Jednak czarne mogą wygrać inaczej.

45. Kd2-c3, a7-a5. 46. b3-b4. Rozpaczliwy ruch, ale białe tak czy owak przegrywają, np. 46. Kb2, h5. 47. g:h5, W:h5 i Wh3, g4, Kg5, K:g4, f3 i Kf4.

46. ... c5:b4. 47. Kc3-d3, Sd4-e6. 48. Kd3-e2, Se6-c5. 49. Ge4-f5, e5-e4! 50. f3:e4, Kf6-e5. 51. Ke2-f1, h7-h6. 52. Kf1-g2, Wh3-d3. 53. Wf2-f1, Wd3-d2+. 54. Kg2-f3, b4-b3.

Białe poddały się.
(Uwagi B. Śliwy).

638.

OBRONA NIMZOWITSCHA

Mecz I Ligi:

CIEJKĄ Balcarek

1. d2-d4, e7-e6. 2. c2-c4, Sg8-f6. 3. Sb1-c3, Gf8-b4. 4. e2-e3,

c7-c5. 5. a2-a3, Gb4:c3+. 6. b2:c3, Sb8-c6. 7. Gf1-d3, Hd8-a5?

Tu Hetman stoi bardzo źle. Zwykle grywa się, wzorem słynnej partii Botwinnik — Reshevsky: w turnieju o mistrzostwo świata: 7. ... 0-0 8. Se2, b6. 9. e4, Se8! z równymi szansami. 8. Gc1-d2, b7-b6. 9. Sg1-e2, Gc8-a6. 10. Hd1-c2, Wa8-c8. 11. e3-e4! c5:d4.

Smutna konieczność wobec groźby 12. e4-e5. Na 11. ... d6 nastąpiłoby 12. f4 z tą samą groźbą.

12. c3:d4, Ha5-h5. 13. Hc2-a4, Ga6-b7. 14. 0-0, Sc6-a5. 15. d4-d5.

Nic nie daje 15. Sg3, Hh4. 16. G:a5, b:a5. 17. H:a5 z powodu 17. ... Sg4. 18. h3, S:f2-

15. ... Sf6-g4. 16. Gd2-f4, e6-e5.

To posunięcie osłabia pole f5. Lepsza była rozkada.

17. Gf4-g3, Sg4-f6. 18. f2-f3, 0-0.

19. Gg3-f2.

Z groźbą 20. c4-c5. Białe mają już wyraźną przewagę pozycji.

19. ... Gb7-a6. 20. Wa1-c1, d7-d6

Decydujący błąd. Należało zagrać 20. ... g6, aby nie dopuścić białego Skoczka na f5.

21. Se2-g3, Hh5-g5. 22. Sg3-f5, Sf6-h5.

Nie ratuje już partii 22. ... Wcd8 z uwagi na 23. Se7+, Kh8.

24. Sc6 itd.

23. Gf2-h4.

Na 23. S:d6? nastąpiłoby 23. ... Sf4 ze zdobyciem figury.

23. ... Hg5-d2. 24. Wf1-d1, b6-b5. 25. Wd1-d2, b5:a4. 26. Sf5-e7f1, Kg8-h8. 27. Se7-c8, Wf8:c8. 28. c4-c5.

Ta ofiara piona nie jest konieczna, bo czarne nie mogły bić piona c4 Gońcem ani Skoczkiem z powodu 29. Wdc2.

28. ... Ga6:d3. 29. Wd2:d3, Sh5-f4. 30. Wd3-e3, Sa5-b3. 31. Wc1-c4, Sb3-c5. 32. Gh4-e7, Wc8-b8. 33. Wa4-b4, Wb8:b4. 34. a3:b4, Sc5-b7. 35. We3-a3, Sf4-e2+. 36. Kgi-f2, Se2-d4. 37. Wa3:a4.

Po odbiciu piona, białe łatwo realizują przewagę jakości, grożąc marszem Króla na c4.

37. ... Sd4-b5. 38. Kf2-e3, f7-f6. 39. Ke3-d3, a7-a5. 40. Kd3-c4, Sb5-a7. 41. Wa4:a5! Sb7:a5. 42. b4:a5, Sa7-c8. 43. a5:a6! Kh8-g8. 44. Kc4-b5, Kg8-f7. 45. Ge7-d8, Kf7-e8. 46. Gd8-b6.

Czarne poddały się.

(Uwagi K. Platera).

DZIAŁ OFICJALNY P. Z. Sz.

REGULAMIN KWALIFIKACYJNY

I. Postanowienia ogólne

§ 1. Ustala się następujące kategorie dla członków P. Z. Sz.:

- mistrz krajowy,
- kandydat na mistrza,
- zawodnik kategorii I,
- zawodnik kategorii II,
- zawodnik kategorii III,
- zawodnik kategorii IV,
- zawodnik kategorii V.

§ 2. Przy obliczaniu współczynnika do tabel norm ustala się wskaźniki:

- mistrz krajowy — 0
- kandydat na mistrza — 3/4
- zawodnik kat. I — 1,
- zawodnik kat. II — 2,
- zawodnik kat. III — 3,
- zawodnik kat. IV — 4,
- zawodnik kat. V — 5,
- zawodnik niesklasyfikowany — 6.

§ 3. Współczynnik do tabeli norm. Jeśli są gracze różnych kategorii ustala się dla każdej kategorii oddzielnie.

Ustalanie odbywa się w sposób następujący: liczbę uczestników każdej kategorii mnoży się przez właściwy wskaźnik z tym, że dla tej kategorii, dla której obliczamy współczynnik, mnożymy wskaźnik przez liczbę zawodników mniej o 1, rezultaty mnożenia dodajemy i dzielimy przez ilość zawodników o 1 mniej, z dokładnością do dwóch znaków dziesiętnych, w wypadku jeśli trzeci znak równa się 5 lub więcej; to do drugiego znaku dodajemy jeden.

Przykład obliczenia:

Jeżeli w turnieju bierze udział: 2 zawodników kat. I, 5 zawodników kat. II, 3 zawodników kat. III i 6 zawodników kat. IV, to obliczenie współczynnika wygląda tak:

$$\text{a) dla kategorii I} \\ \text{współcz.} = \frac{1 \cdot (2-1) + 2 \cdot 5 + 3 \cdot 3 + 4 \cdot 6}{16-1} = 2,93$$

$$\text{b) dla kategorii II} \\ \text{współcz.} = \frac{1 \cdot 2 + 2 \cdot (5-1) + 3 \cdot 3 + 4 \cdot 6}{16-1} = 2,86$$

c) dla kategorii III

$$\text{współcz.} = \frac{1.2 + 2.5 + 3. (3-1) + 4.6}{16-1} = 2,80$$

d) dla kategorii IV

$$\text{współcz.} = \frac{1.2 + 2.5 + 3.3 + 4. (6-1)}{16-1} = 2,73$$

Ustalenie dla każdej kategorii innego współczynnika a nie ogólnego (który w danym przykładzie wynosiłby 2,81) jest uzasadnione tym, że zawodnik I kategorii gra tylko jedną partię z zawodnikiem równej kategorii, resztę ze słabszymi a więc współczynnik dla niego winien być wyższy, niż dla zawodnika kategorii niższej.

§ 4. Juniorzy I zawodniczkę klasyfikowani są na zasadach niniejszego regulaminu tak jak seniorzy.

§ 5. Zdobyćle kategorii może nastąpić tylko

przy wypełnieniu warunków przewidzianych w regulaminie niniejszym.

§ 6. Potwierdzenie kategorii już zdobytej uzyskuje się przez wypełnienie norm przewidzianych dla zdobyćle kategorii bezpośrednio niższej.

Zdobyćle mistrzostwa Okręgu jest potwierdzeniem posiadanej kategorii.

§ 7. Kategoria zdobyta musi być potwierdzona w ciągu następnych trzech lat kalendarzowych.

§ 8. Tytuły powyżej II kategorii nadaje Wydz. Sportowy P. Z. Sz. kategorii II i III Okręgowe Komisje Kwalifikacyjne, a IV lub V Powiatowa lub Miejska Komisja Kwalifikacyjna.

II. Część szczegółowa

§ 9. 1) Tytuł mistrza krajowego osiąga się:

T A B E L E N O R M :

Normy w % dla otrzymania I kat.	Średni współczynnik turnieju		Normy w % dla otrzymania II kat.
	od	do	
50	0,91	1,00	30
53	1,01	1,10	32
55	1,11	1,20	34
58	1,21	1,30	36
60	1,31	1,40	38
63	1,41	1,50	40
65	1,51	1,60	42
68	1,61	1,70	44
70	1,71	1,80	46
74	1,81	1,90	48
75	1,91	2,00	50

Norm w % dla otrzymania II kat.	Średni współczynnik turnieju		Normy w % dla otrzymania III kat.
	od	do	
50	1,91	2,00	30
52	2,01	2,10	32
55	2,11	2,20	34
57	2,21	2,30	36
59	2,31	2,40	38
62	2,41	2,50	40
64	2,51	2,60	42
66	2,61	2,70	44
69	2,71	2,80	46
71	2,81	2,90	48
73	2,91	3,00	50

Normy w % dla otrzymania III kat.	Średni współczynnik turnieju		Normy w % dla otrzymania IV kat.
	od	do	
50	2,91	3,00	30
52	3,01	3,10	32
54	3,1	3,20	34
56	3,21	3,30	36
58	3,31	3,40	38
60	3,41	3,50	40
62	3,51	3,60	42
64	3,61	3,70	44
66	3,71	3,80	46
68	3,81	3,90	48
70	3,91	4,00	50

Normy w % dla otrzymania V kat.	Średni współczynnik turnieju		Normy w % dla otrzymania V kat.
	od	do	
50	3,91	4,00	30
52	4,01	4,10	31
53	4,11	4,20	32
55	4,21	4,30	33
57	4,31	4,40	34
58	4,41	4,50	35
60	4,51	4,60	36
62	4,61	4,70	37
63	4,71	4,80	38
65	4,81	4,90	39
67	4,91	5,00	40

- a) przez zajęcie w Indywidualnym finale mistrzostw Polski I miejsca,
 - b) przez zajęcie dwa razy w ciągu trzech lat drugiego lub trzeciego miejsca w finale mistrzostw indywidualnych Polski,
 - c) zdobycie jednego z pierwszych trzech miejsc w turnieju z udziałem mistrzów zagranicznych i krajowych,
 - d) dwukrotne wypełnienie norm w okresie trzech lat w turniejach ze współczynnikiem mniejszym lub równym 0,5,
 - e) przez wygranie meczu z mistrzem krajowym rozegranego na zlecenie Wydziału Sportowego P. Z. Sz.
- 2) Tytuł kandydata na mistrza osiąga się:
- a) przez zakwalifikowanie się do finału mistrzostw indywidualnych Polski,
 - b) wypełnieniem w dwóch turniejach w ciągu trzech lat odpowiednich norm kwalifikacyjnych.
- 3) Kategorie od I do V zdobywa się przez wypełnienie norm kwalifikacyjnych według tablic poniżej podanych.
- 4) Kategorię V zdobywa się przez wypełnienie norm z tablic lub osiągnięcie ponad 50% w turnieju nie sklasyfikowanym.

NORMY KWALIFIKACYJNE:

1. I Kategoria.

Nadaje się szachistom II kat., którzy zdobyli co najmniej 75% pkt. w turnieju ze współczynnikiem nie większym jak „2”.

2. II Kategoria.

Nadaje się szachistom III kat., którzy zdobyli co najmniej 73% pkt. w turnieju ze współczynnikiem nie większym jak „3”.

3. III Kategoria.

Nadaje się szachistom IV kat., którzy zdobyli co najmniej 70% pkt. w turnieju ze współczynnikiem nie większym jak „4”.

4. IV Kategoria.

Nadaje się szachistom V kat., którzy zdobyli co najmniej 67% pkt. w turnieju ze współczynnikiem „5”.

5. V. Kategoria.

Nadaje się szachistom, którzy zdobyli 50% i więcej pkt. w turnieju dla początkujących (bez współczynnika).

III. Przepisy przejściowe i wprowadzające

§ 10. Zawodnicy, którzy w dniu 31.12.1949 r. byli sklasyfikowani zachowują swe kategorie z obowiązkiem ich potwierdzenia przez rok 1950 i 1951 według norm niniejszego regulaminu.

§ 11. W wypadkach specjalnych nieobjętych niniejszym regulaminem, decyduje Wydział Sportowy P. Zw. Sz.

§ 12. Unieważnia się Regulamin Kwalifikacyjny wydrukowany w I wydaniu „Kodeksu Szachowego” oraz „Nowy Regulamin Kwalifikacyjny Komisji Technicznej P. Z. Sz. z dn. 3 grudnia 1949 r.” i obowiązujący z dniem 1 stycznia 1950 r.

§ 13. Zmiana regulaminu wymaga uchwały Walnego Zgromadzenia.

§ 14. Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem 18 maja 1950 r. na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia.

OGÓLNOPOLSKI SZACHOWY TURNIEJ KANDYDATÓW

Turniej „kandydatów” był pierwszą tego rodzaju imprezą w Polsce. P. Z. Sz. zaprosił wszystkich 17 kandydatów, z których niestety przybyło zaledwie 7(!). W ostatniej chwili organizatorzy zaprosili dodatkowo mistrzów H. Szapiela i I. Grynfelda oraz mistrza Wybrzeża na 1950 r. ob. Francuza.

Otwarcia turnieju, który odbył się w ramach Miesiąca pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, dokonał Prezes Gdańskiego OZSz., ob. H. Swinarski. W referacie swym ob. Swinarski wskazał na ogromne sukcesy narodu radzieckiego na polu gospodarczym, naukowym i kulturalnym. Wezwał szachistów polskich, aby w pracy swej wzorowali się i czerpali z doświadczeń produkcyjnej w świecie radzieckiej szkoły szachowej. Licznie zebrana publiczność długo nlemiłknącymi oklaskami witaowała na cześć narodu radzieckiego i jego wielkiego wodza, Generalissimusa Józefa Stalina.

Przebieg turnieju był bardzo emocjonujący, gdyż zawodnicy zaprezentowali mniej więcej wyrównany poziom i do ostatniej niemal rundy większa część zawodników miała jeszcze szanse na I miejsce.

Zwyciężył jednak rutynowany mistrz H. Szaplel, uzyskując 6 p. z 9 możliwych do zdobycia punktów. Pomimo, że partia jego z Krystowskim była kompletnie przegrana, to należy jednak uważać zwycięstwo jego za zastużone.

Niespodzianką było zdobycie II miejsca przez ambitnie grającego kpt. Wł. Litmanowicza. Sukces swój zawdzięcza on w pierwszym rzędzie gruntownej znajomości teorii oraz solidnej, pozycyjnej grze.

Trzecie i czwarte miejsce podzielili ex aequo Dreszer i Jurkiewicz po 5 p. Piąte i szóste miejsce podzielili również ex aequo Francuz i Grynfeld po 4,5 p.

VII, VIII i IX miejsca zajęli Łuczynowicz, Kołomecki i Krystowski po 4 p. Ostatnie miejsce zajęł samodzielnie Gniot — 2,5 p.

Wydział Sportowy P. Z. Sz. nie uznał turnieju za kwalifikacyjny, gdyż zawodnicy nie rozegrali wymaganych regulaminem 10 partii.

Pomimo, że organizacja turnieju nie była na poziomie, to jednak należą się słowa uznania Prezesowi Gdańskiego OZSz., ob. Swinarskiemu, który robił wszystko co było w jego mocy, aby wszystko wypadło jak najlepiej.

Fatalnym w skutkach niedociągnięciem organizacyjnym była nie ogrzewana sala turniejowa, w wyniku czego trzej zawodnicy (Grynfeld, Jur-

kiewicz i Gniot) zachorowali na grype i drugą połowę turnaju zmuszeni byli rozegrać w hotelu. Szczegółowe wyniki podaje tabela turniejowa. Obserwator.

L. P.	NAZWISKO Klub miejscowość	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	WYNIK	MIEJSCE
1.	SZAPIEL H. (mistrz) ZKS Spójnia, Bydgoszcz		1/2	1/2	1/2	1	1	1/2	1/2	1	1/2	6	I
2.	LITMANOWICZ Wł. (kand.) CWKS, Warszawa	1/2		0	1/2	1	1/2	1/2	1	1	1/2	5 1/2	II
3.	DRESZER J. (kand.) ZKS Ogniwo, Gdańsk	1/2	1		0	0	1	0	1	1/2	1	5	III-IV
4.	JURKIEWICZ A. (kand.) ZKS Spójnia, Bydgoszcz	1/2	1/2	1		0	0	1/2	1/2	1	1	5	III-IV
5.	FRANCUZ P. (I kat.) TPP-R, Gdańsk	0	0	1	1		1/2	1/2	0	1	1/2	4 1/2	V-VI
6.	GRYNFELD I. (mistrz) KS Gwardia, Warszawa	0	1/2	0	1	1/2		1	1/2	0	1	4 1/2	V-VI
7.	ŁUCZYNOWICZ W. (kand.) AZS, Szczecin	1/2	1/2	1	1/2	1/2	0		0	0	1	4	VII-IX
8.	KOŁOMECKI L. (kand.) ZKS Gwardia, Warszawa	1/2	0	0	1/2	1	1/2	1		1/2	0	4	VII-IX
9.	KRYSTOWSKI L. (kand.) ZKS Kolejarz, Kraków	0	0	1/2	0	0	1	1	1/2		1	4	VII-IX
10.	GNIOT F. (kand.) ZKS Budowlani, Szczecin	1/2	1/2	0	0	1/2	0	0	1	0		2 1/2	X

L I G A N A P Ó Ł M E T K U

Rozgrywki ligowe doprowadzają już zostały do fazy decydującej. Z dziewięciu bowiem rund, jakie przewidują rozgrywki I Ligi, rozegrano już 5. Już dziś można stwierdzić, że nasze przewidywania (patrz „Szachy” Nr 10) sprawdziły się prawie w zupełności. „Prawie” — dlatego, że pewnego rodzaju sensacją jest słaba forma „Ogniwa” krakowskiego, które wprawdzie utrzymuje się na trzecim miejscu, jednakże bezpośredniego udziału w walce o tytuł mistrzowski nie bierze.

Jak wynika z dotychczasowych rezultatów, tytuł mistrzowski dostanie się w ręce bądź to „Kolejarza” krakowskiego, bądź też zostanie obroniony przez dotychczasowego mistrza — AZS Gliwice. Potwierdziły się natomiast w zupełności nasze przewidywania jeśli chodzi o dół tabeli. Pewnym kandydatem do spadku z I Ligi jest bytomskie „Ogniwo”, w którego barwach na 1-ej szachownicy gra mistrz Polski W. Balcarek. Jednakże z uwagi na słabsze szachownice od 4-ej do 8-ej, drużyna ta jest niewątpliwie naj słabszą w I Lidze. Drugim „kandydatem” do II Ligi jest „Stal” gliwicka i „Spójnia” poznańska, między którymi rozegra się jeszcze rozpaczliwa walka na finiszu, przy czym drużyny te już się ze sobą nie spotkają, lecz jedynie walczyć będą o jak najlepszy wynik z innymi drużynami. W nieco lepszej sytuacji jest gliwicka „Stal”, która ma nad poznańską „Spójnią” przewagę 1,5 punktu.

A oto jak przedstawiają się wyniki poszczególnych spotkań.

Zaiegłe spotkanie z III rundy między „Spójnią” legnicką a wrocławskim „Kolejarzem” zakończyło się nieoczekiwanym zwycięstwem „Spójni”, która jest rewelacją mistrzostw. Drużyna, która posiada w swym składzie zaledwie jednego „kandydata na mistrza” (Fludera), utrzymuje się od samego początku rozgrywek na czwartym miejscu, a jej dorobek punktowy jest zaledwie o 0,5 punktu mniejszy od stanu posiadania wice-mistrza Polski, krakowskiego „Ogniwa”.

A oto szczegółowe wyniki tego spotkania:

Fluder — m. Błaszczak	1:0
Jaszczuk — Stachnik	0:1
Goldmic — Gałęcki	1:0
Schwimmer — Waleń	1:0
Mandelkorn — Cwiąkała	1:0
Humefczuk — Wagner	0:1
Jucha	1:0 w. o.
Giza — Bałyst	0:1

Na czoło rozgrywek IV rundy wysunęło się spotkanie mistrza i wice-mistrza Polski na rok 1949, AZS (Gliwice) — Ogniwo (Kraków), zakończone sensacyjnym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:3, przy czym na pierwszych 5 szachownicach AZS uzyskał wynik 4:1! A oto szczegółowe wyniki:

Dzieciolowski — m. Śliwa	1:0
Towarnicki — m. Arłamowski	½:½
Sowiński — Gdański	1:0
Stokłosa — Wesolowski	½:½
Potyka — Zuber	1:0
Sobolkowski — Berezicki	0:1
Michnowicz — Szyszko-Bohusz	0:1
Juszczyk — Woroniecka	1:0

Jeszcze większą sensacją tej rundy była przegrana dotychczasowego lidera tabeli, krakowskiego „Kolejarza” z wrocławskim „Kolejarzem” w identycznym stosunku 3:5. Przegrana ta odrzuciła krakowskiego „Kolejarza” na drugie miejsce, jednakże nie na długo, gdyż zwycięstwo odniesione w piątej rundzie nad AZS z Gliwic dało mu ponownie prowadzenie. W spotkaniu tym, które odbyło się we Wrocławiu, główny sędzia ligowy zweryfikował spotkanie Belcarza (Kolejarz Kraków) z Cwiąkałą (Kolejarz Wrocław) jako walkover dla „Kolejarza” wrocławskiego, gdyż Belcarz został zgłoszony jako junior, a w meczu powyższym grał na 6-ej szachownicy — oraz spotkanie Karasia (Kolejarz, Kraków) z Rogulą (Kolejarz, Wrocław) jako walkover dla „Kolejarza” krakowskiego, albowiem Rogula nie został przez swój klub zgłoszony do rozgrywek.

Tab więc szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

m. Błaszczak — Ciejka	½:½
Stachnik — Bocheński	½:½
Galęcki — Major	1:0
Mugenschnabel — Rudzki	0:1
Waleń — Borucki	1:0
Cwiąkała — Belcarz	1:0 w. o.
Rogula — Karaś	0:1 w. o.
Batysł — Osikowicz	1:0

Wielki sukces osiągnęła poznański „Związkowiec”, który zremisował u siebie z Łódzkim „Włóknierzem” 4:4. Sensacją tego spotkania były przegrane dwu pierwszych zawodników „Włókniarza”: mistrza Gadałińskiego i Piechoty. A oto wyniki tego meczu:

Widermański — Gadałiński	1:0
Kwilecki — Piechota	1:0
B. Stróżniak — Damański	0:1
Kwilecki — Piechota	1:0
Siadak — Witkowski	0:1
Br. Stróżniak — Karnkowski	½:½
Nochelski — Dzwoniarz	0:1
Malolepsza — Mirska	1:0

W pozostałych meczach IV rundy „Ogniwo” bytomskie nie rozstrzygnęło u siebie spotkania ze „Stalą” gliwicką, a „Spójnia” legnicka również u siebie pokonała nieznacznie swą imienniczkę z Poznania.

A oto szczegółowe wyniki tych spotkań:

„Ogniwo” Byt. — „Stal” Gli.	4:4
m. Balcarek — Górczak	1:0
Śliwiński — B. Domański	1:0
Sówka — Hubisz	0:1

Jachimowicz — Altman	1:0
Naróg — Wiatr	0:1
Gallos — J. Domański	0:1
Kocybala — Pużański	0:1
Kamińska — Schiling	1:0
„Spójnia” Legn. — „Spójnia” Pozn.	4 ½:3 ½
Fluder — Mięśowicz	0:1
Jaszczuk — B. Wierzejewski	1:0
Goldminc — Walczak	1:0
Schwimmer — Kazimierski	1:0
Mandelkorn — Walczak A.	1:0
Schacht — Walter	0:1
Kunstetter — Jędrzyk	½:½
Giza — Guzińska	0:1

W piątej rundzie doszło do sensacyjnego spotkania między najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego: krakowskim „Kolejarzem” i gliwickim AZS-em. Spotkanie to, które odbyło się w Krakowie, zakończyło się nieoczekiwanie wysokim zwycięstwem „Kolejarza” w stosunku 5,5:2,5, przy czym gospodarze wygrali wszystkie spotkania na pierwszych trzech szachownicach. A oto wyniki:

Ciejka — Dzieciolowski	1:0
Krystowski — Towarnicki	1:0
Bocheński — Sowiński	1:0
Major — Stokłosa	0:1
Rudzki — Potyka	0:1
Fijak — Sobolkowski	½:½
Belcarz — Michnowicz	1:0
Osikowicz — Juszczyk	1:0

Wielki sukces osiągnęła „Stal” gliwicka, która uzyskała w Krakowie wynik nierozstrzygnięty 4:4 z tamtejszym „Ogniwem”. Pewnym usprawiedliwieniem dla „Ogniwa” jest fakt, iż wystąpiło ono w składzie osłabionym brakiem mistrza Arłamowskiego. Na poszczególnych szachownicach padły następujące wyniki:

m. Śliwa — Górczak	1:0
Gdański — B. Domański	0:1
Wesolowski — Szenfeld	1:0
Zuber — Hubisz	1:0
Berezecki — Wiatr	0:1
Puchalski — J. Domański	0:1
Szyszko-Bohusz — Pużański	1:0
Woroniecka — Schiling	0:1

W Łodzi tamtejszy „Włóknierz” wygrał wysoko z legnicką „Spójnią” 5 ½:2 ½. W ramach tego spotkania główny sędzia ligowy zweryfikował partię dr Hermanowa (Włóknierz) — Kropińska (Spójnia) jako walkover dla „Spójni”, albowiem decyzją PZSz dr Hermanowa, jako byłą zawodniczkę AZS łódzkiego, obowiązują przepisy o karencji i w barwach „Włókniarza” ma prawo ona występować dopiero od lutego 1951 r. O decyzji PZSz w tej sprawie powiadomiony był w swoim czasie „Włóknierz”, który z pominięciem PZSz zwrócił się w tej sprawie do GKKF, zatajając de-

czyję PZSz. O ile po fakcie wystawienia w swym składzie przez „Włókniarza” Panasewicza, mimo jednoznacznej decyzji PZSz wyrażiliśmy w tym miejscu swe zdziwienie, to obecnie musimy wręcz napiętnować postępowanie kierownictwa sekcji szachowej „Włókniarza”, które powinno zrozumieć, że decyzja PZSz musi być przez nich honorowana. Tak więc wyniki tego meczu przedstawiają się następująco:

m. Gadaliński — Fluder	1:0
Piechota — Jaszczuk	0:1
Damański — Goldmirc	1½:½
Wróblewski — Schwimmer	1:0
Witkowski — Mandelkorn	1:0
Uzarski — Welna	1:0
Dzwoniarek — Jucha	1:0
m. Hermanowa — Kropińska	0:1 w. o.

A oto wyniki pozostałych dwu spotkań V rundy.

„Ogniwo” Byt. — „Związk.” Pozn.	4:4
m. Balcarek — Widermański	0:11
Śliwiński — Kwilecki	½:½
Sówka — B. Stróźniak	1:0
Jachimowicz — Śmigaj	1:0
Naróg — Śiadak	½:½
Gallo — J. Stróźniak	½:½
Kocybała — Bulski	½:½
Kamińska — Małolepsza	0:1

Spotkanie juniorów zostało przez głównego sędziego ligowego zweryfikowane jako walkover dla „Ogniwa” bytomskiego z powodu niezgłoszenia przez „Związkowca” zawodnika Bulskiego. Jednakże decyzja ta powzięta została przez głównego sędziego z winy Wydziału Sportowego PZSz, który otrzymawszy powyższe zgłoszenie od „Związkowca”, nie przesłał go głównemu sędziemu ligowemu. Obecnie Wydział Sportowy PZSz, naprawiając swój błąd, zweryfikował powyższe spotkanie zgodnie z wynikiem, uzyskającym przy szachownicy.

„Spójnia” Pozn.—„Kolejarz” Wr.	3½:4½
Mięsowicz — m. Błaszczak	½:½
Wierzejewski — Stachnik	0:1
Frala — Gałęcki	0:1
Walczak — Mugenschabel	0:1
Kazimierski — Waleń	1:0
Wesołowski — Wagner	1:0
Jędrzyk — Roguła	0:1
Guzińska — Witkowska	1:0

Tak więc stan rozgrywek po V rundzie wygląda w sposób następujący:

1. „Kolejarz”, Kraków 25 pkt.
2. AZS, Gliwice 23½ p.
3. „Ogniwo”, Kraków 21½.
4. „Spójnia”, Legnica 21.
5. „Związkowiec”, Poznań 20½.

6. — 7. „Włókniarz” Ł. i „Kolejarz” Wr. po 19,5.
8. „Stal”, Gliwice 18½.
9. „Spójnia”, Poznań 17.
10. „Ogniwo”, Bytom 14 p.

A oto wyniki spotkań II Ligi.

Grupa północna

I runda: AZS, Szczecin — „Stal”, Ostrów 4:4 „Spójnia”, Bydgoszcz — „Ogniwo”, Gdańsk 6:2 „Spójnia”, Grudziądz — TPPR, Gdańsk 5:3.

II runda: AZS, Szczecin — „Spójnia”, Bydgoszcz 3½:4½, „Ogniwo”, Gdańsk — „Spójnia”, Grudziądz 2,5:5,5 „Stal”, Ostrów — TPPR, Gdańsk — brak wyniku.

Stan tabeli po II rundzie: 1—2. „Spójnia, Bydgoszcz i „Spójnia”, Grudziądz po 10½ p., 3. AZS, Szczecin 7½, 4. „Ogniwo”, Gdańsk 4½, 5. „Stal”, Ostrów 4 (8) i 6. TPPR — Gdańsk 3 (8) p.

Grupa południowa.

I runda: „Kolejarz”, Przemysł — „Kolejarz”, N. Sącz 3½:4½, „Ogniwo”, Tarnów — „Włókniarz”, Częstochowa brak wyniku, „Kolejarz”, Częstochowa — Dom Kultury, Rzeszów 2:6.

II runda: „Kolejarz”, Przemysł — „Ogniwo”, Tarnów 5:3, „Włókniarz”, Częstochowa — „Kolejarz”, Częstochowa 4½:3½, „Kolejarz”, N. Sącz—Dom Kultury, Rzeszów 4:4.

Stan tabeli po II rundzie: 1. Dom Kultury, Rzeszów 10 p., 2—3. „Kolejarz”, Przemysł i „Kolejarz”, N. Sącz po 8½, 4. „Kolejarz”, Częstochowa 6,5, 5. „Włókniarz”, Częstochowa 3,5 (8) i 6. „Ogniwo”, Tarnów 3 (8) p.

Grupa śląska

I runda: Dom Kultury, Katowice — „Kolejarz”, Świdnica 5:3, „Górnika”, Janów — AZS, Wrocław 5:3, „Ogniwo”, Poznań — „Górnika”, Katowice 4:4.

II runda: Dom Kultury, Katowice — „Górnika”, Janów 6:2, AZS, Wrocław — „Ogniwo”, Poznań 4:4, „Kolejarz”, Świdnica—„Górnika”, Katowice 2:6.

Stan tabeli po II rundzie: 1. Dom Kultury, Katowice 11 pkt., 2. „Górnika”, Katowice 10, 3. „Ogniwo”, Poznań 8, 4—5. „Górnika”, Janów i AZS, Wrocław po 7, 6. „Kolejarz”, Świdnica 5p.

Grupa środkowa

I runda: CWKS, Warszawa — „Ogniwo”, Warszawa 2½:5½, „Ogniwo”, Skarżysko — „Włókniarz”, Zgierz 5:3, AZS, Łódź — „Kolejarz”, Warszawa 3:4.

II runda: CWKS, Warszawa — „Ogniwo”, Skarżysko 5½:2½, „Ogniwo”, Warszawa — „Kolejarz”, Warszawa 2½:5½, „Włókniarz”, Zgierz — AZS, Łódź brak wyniku.

Stan tabeli po II rundzie: 1. „Kolejarz”, Warszawa 9½ p., 2—3. CWKS, Warszawa i „Ogniwo”, Warszawa po 8, 4. „Ogniwo”, Skarżysko 7,5, 5—6. AZS, Łódź i „Włókniarz”, Zgierz po 3 (8) p.

KRONIKA KRAJOWA

OKRĘG BYDGOSKI. W Białogardzie rozegrano spotkanie „Kolejarz” Toruń — „Kolejarz” Białogard z wynikiem 5,5:0,5 dla Torunia.

S. Czerniakow rozegrał symultanke przeciwko pięciu najlepszym graczom Białogardu z wynikiem 5:0.

Dnia 28.X. S. Czerniakow rozegrał symultanke w Czarnkowie n/Notecią z wynikiem 12:0.

OKRĘG GDAŃSKI. W Gdyni zakończył się turniej indywidualny o mistrzostwo miasta. I miejsce zdobył Lesiak — 12 p. z 14 możliwych. II — Klimaj 11 p., III — Świącicki 9 p., IV — Pelc 8½. V — Gruca, VI — Kmd. Malinowski 8 p. I nagrodę ufundował Przew. MRN w Gdyni. 5 dalszych nagród ufundował ZZK.

OKRĘG OLSZTYŃSKI. Zostały zakończone mistrzostwa drużynowe Okręgu. Tytuł mistrza i kwalifikację do II Ligi zdobył „Kolejarz” Olsztyn, uzyskując 31 punktów z 36 możliwych. II — „Spójnia” Szczytno 26, III — „Kolejarz” Olsztynek 20, IV — „Ogniwo” Olsztyn 12½, V — „Związkowiec” Giżycko 11, VI — „Ogniwo” Nidzica 10½, VII — „Związkowiec” Olsztyn 9 p.

W dniu 29.X. odbyło się dwurundowe spotkanie towarzyskie między reprezentacją Białegostoku i Olsztyna, z wynikiem 10,5:9,5 dla Białegostoku.

OKRĘG POZNAŃSKI. Sekcja szachowa „Związkowca” Poznań zorganizowała dwa turnieje wewnętrzne dla graczy III kategorii. Udział brało po 11 uczestników. W pierwszym zwyciężył Śmigaj, Wojtkowski i Jędrzejczak, w drugim Konieczynski, Kaczmarek i Zwiernik, uzyskując równocześnie kategorię II.

W ramach miesiąca pogłębienia przyjaźni Polsko-Radzieckiej, szachiści „Spójni” poznańskiej podjęli zobowiązania wzmoczenia życia szachowego, wzorując się na pracy szachistów radzieckich.

W dniu 2 grudnia odbył się odczyt kol. B. Wierzejewskiego na temat „Kultura szachowa w ZSRR”. Odczyt był ilustrowany partiami arcymistrzów

radzieckich: Botwinnika, Bronsteina, Smysłowa i innych.

Rewanżowy mecz juniorów ZKS „Spójnia” — „Kolejarz” zakończył się zwycięstwem Spójni w stosunku 8½:1½.

Sekcja szachowa „Spójni” zorganizowała 4 tur-



Najmłodszy uczestnik rozgrywek ligowych
W. Balcerowski

nieje kwalifikacyjne dla V, IV, III i II kategorii. Wyróżniający się zmysłem organizacyjnym kol. Stybliński podjął się prowadzić w ramach wyżej podanych zobowiązań te turnieje.

Do podobnych zobowiązań wzywamy wszystkie sekcje szachowe m. Poznania.

OKRĘG RZESZOWSKI. Do dnia 27 listopada odbyło się w ramach Miesiąca pogłębienia przyjaźni Polsko-Radzieckiej 6 imprez szachowych, przy udziale rekordowej liczby 86 zawodników, w tym jedna na wsi w sekcji szachowej LZS Żuñiach tych sale były odpowiednio udekorowane rawica przy udziale 16 zawodników. W spotka- oraz wygłoszono okolicznościowe przemówienie o przodującej roli radzieckiej szkoły szachowej.

ŻYCIE SZACHOWE W ZSRR

Postępy młodych szachistów

W dniu 12 listopada rozpoczął się w Moskwie finał XVIII championatu ZSRR. W tym roku turniej ten poświęcony jest pamięci M. Czygorina, którego setna rocznica urodzin wypada w tym dniu.

Finał poprzedzony był w tym roku masowymi turniejami półfinałowymi, które odbywały się w 5 miastach: Leningradzie, Kijowie, Gorkim, Tule i Tartu. W walce o zakwalifikowanie się do finału brało udział 80 szachistów, w tej liczbie 5 arcymistrzów, 54 mistrzów i 21 kandydatów.

Młodzi szachiści osiągnęli wiele korzyści ze spotkań ze starymi arcymistrzami radzieckimi — turniejowe doświadczenie wskazuje jednak, że i arcymistrzowie mogą się czegoś nauczyć od młodzieży. Z 5 arcymistrzów, którzy grali w półfinałach, trzech nie dostało się do finału (Lilienthal, Ragozin i Lewentisz). Sukcesy,

osiągnięte przez młodych szachistów, zasługują na pełne uznanie. 7 kandydatów osiągnęło przepisaną normę na otrzymanie tytułu mistrza (8 p. na 15 możliwych). Do tej siódemki wchodzi: pedagog Suetin (Tuła), inżynier Konstantynow (Krasnodar), pedagogowie Aratowski (Saratow) i Weltmander (Iżewsk), studenci Borysenko (Leningrad) i Kondratiew (Moskwa) oraz prawnik Chasin (Moskwa).

W walce z młodzieżą odnieśli szereg porażek i nie dostali się do finału tacy silni i doświadczeni szachiści, jak mistrzowie klasy międzynarodowej Tajmanow, Simagin, Kan, Lisicyń, Czochow, Kasparian, Dubinin, Panow. Nie wytrzymał też natężenia walki turniejowej grający z powodzeniem w ostatnich championatach ZSRR utalentowani mistrzowie Furman i Chołmow.

Trzej zwycięzcy półfinałów: Suetin, Borysenko,

i Lipnicki grać będą w championacie po raz pierwszy.

Półfinały wykazały dalszy wzrost radzieckiej sztuki szachowej oraz kierującą rolę radzieckiej szkoły szachowej w opracowaniu zagadnień teoretycznych.

A oto jedna z partii z półfinału w Tule.

639. HOLENDERSKA

AWERBACH

Goldberg

1. d2-d4, e7-e6. 2. Sg1-f3, f7-f5. 3. g2-g3, Sg8-f6. 4. Gf1-g2. c7-c5. 5. c2-c4, c5-d4. Zamiast się rozwijać, czarne tracą posunięcia. 6. Sf3:d4, Gf8-e7. To posunięcie jest poważnym błędem. Na e7 Gonicz stoi źle i jest tylko zawalidrogą, hamującą jeszcze bardziej rozwój czarnych figur. Najlepsze było 6... Gb4f, ew. wymiana i rozszada. A tymczasem białe rozwijają się spokojnie dalej. 7. Sb1-c3, a7-a6? Znow karygodna strata czasu. 8. 0-0, Hd8-c7? Król na e8, całe skrzydło hetmańskie jeszcze nieruszone, a czarne bawią się w jakieś ataki na piona. Właściwy moment do rozpoczęcia ataku! 9. e2-e4! g7-g6. Słaba obrona. Ale czarne dobrych posunięć już właściwie nie mają. Na rozszadę też już za późno, gdyż białe mogą rzucić do ataku na ogołoconą pozycję Króla prawie wszystkie swoje figury. 10. e4:f5, g6:f5. 11. Sd4:f5! Ofiara, mająca na celu niedopuszczenie do rozszady. Moment wybrany doskonale. Ponieważ wszystkie figury białych są w akcji, przy otwartych liniach i braku rozszady u czarnych — ofiara skoczka jest słuszną. 11... e6:f5. 12. Wf1-e1, d7-d6. 13. Gc1-g5, Ke8-d8. 14. We1:e7! Hc7:e7. 15. Sc3-d5. Sf6:d5. 16. Gg5:e7, Sd5:e7, 17. Wh1:d6f, Sb8-d7. Partia jest już przesądzona. Jeszcze kilka posunięć: 18. Wa1-d1, Wh8-g8. 19. Gg2:b7. Wg8-g6. 20. Hd6-d4, Se7-c6. 21. Hd4-b6f, Kd8-e8. 22. Gb7:c6. Czarne poddały się.

Miniaturowa ta partia (los jej był przesądzony już po 13 pos.) posiada wielkie walory dydaktyczne. Niezwykle jaskrawo występują skutki zaniedbania rozwoju.

Turniej drużynowy republik.

Wielki rozkwit osiągnął ruch szachowy w republikach radzieckich środkowej Azji. Szachy stały się tam grą narodową, spotkania szachistów urządziła się w miastach i wsiach, organizuje się coraz to nowe kolektywy szachowe, otwierają się kluby.

Tradycyjnymi stały się turnieje drużynowe republik Azji środkowej i Kazachstanu, będące w swoim rodzaju egzaminem mistrzowskim czołowych graczy miejscowych.

W tym roku turniej drużynowy odbywał się w stolicy Kazachstanu, w mieście Alma-Ata. O zwycięstwo walczyły zespoły szachistów Uzbekistanu, Kazachstanu, Tadżykistanu i Kirgizji. Poza konkursem wystąpiła drużyna Moskwy, składająca się z mistrzów i kandydatów.

Po trudnej walce zajęła ona pierwsze miejsce, zdobywszy 30 punktów z 40 możliwych. Dalej idą:

Uzbekistan (21,5), Kazachstan (20), Kirgizja i Tadżykistan.

Najlepszy rezultat indywidualny osiągnęli: uczestniczka turnieju o mistrzostwo świata, Rubcowa, wygrawszy wszystkie cztery partie z championkami republik oraz Aleszin i Reznik (Kazachstan), Mojsiejew i Polak (Moskwa), Wiszniacki (Uzbekistan) i Howbinder (Tadżykistan), którzy zdobyli po 3,5 p. w czterech spotkaniach.

Laubert championką totwy.

W Rydze odbył się turniej kobiecy o mistrzostwo totwy. Pierwsze miejsce i tytuł championki totwy zdobyła studentka łotewskiego Instytutu medycznego Milda Laubert, uzyskując 9 punktów na 11 możliwych. Drugie miejsce z 8 punktami zajęła Kajwa (Tukums).

Wstępy mistrza świata.

Na zaproszenie szeregu fabrycznych klubów szachowych mistrz świata Michał Botwinnik dał kilka seansów w Jarosławiu i Szczerbakowie. Botwinnik wygłosił odczyt o szachowej szkole radzieckiej, o twórczości Czygorina oraz spotkał się z miejscowymi szachistami w seansach gry jednoczesnej.

Wielkie zainteresowanie mieszkańców Jarosławia wywołał seans w Jarosławskim Domu Pionierów. Przeciwko Botwinnikowi grało 28 młodych szachistów. 23 partii Botwinnik wygrał, 5 zakończyło się remisem.

Pamięci Michała Czygorina.

Dla uczczenia setnej rocznicy urodzin znakomitego rosyjskiego szachisty Michała Czygorina, szachowe organizacje radzieckie urządzają liczne masowe zawody, turnieje pokazowe, konkursy i mecze.

Nie ma ani jednego klubu szachowego, ani jednego zespołu szachistów, któryby nie uczcił tej daty, tak ważnej dla historii ruchu szachowego w Rosji.

U górników podmoskiewskiego zagłębia węglowego szereg odczytów o Czygorinie wygłosił mistrz Moskwy J. Awerbach i mistrzowie klasy międzynarodowej Kasparian i Simagin.

W mieście Daugawpils (Łotwa) rozegrano turniej masowy, poświęcony pamięci wielkiego szachisty. Nagrodę imienia Czygorina zdobył technik Zakładów remontowych parowozowo-wagonowych Stradałow, zdobywszy w finale 8,5 punktów na 10 możliwych.

Ukraińska sekcja szachowa przeprowadziła konkurs rozwiązań pozycji szachowych pamięci Czygorina. W zawodach wzięło udział 600 miłośników szachów. Najlepszy rezultat uzyskał ślusarz Agafonow (miasto Nowo-Ukrainka obw. Kirow).

Turnieje pracowników rolnych.

Towarzystwo sportowe Zw. Zaw. „Urodzaj” przeprowadza w tym roku masowe współzawodnictwa amatorów-szachistów w ośrodkach ochronnych i maszynowo-tractorowych, w rolniczych

szkolach technicznych, w szkołach mechanizacji gospodarstw wiejskich i innych organizacjach rolnych.

Na podstawie wstępnych danych w spotkaniach tych przy szachownicy wzięło już udział dziesiątki tysięcy członków stowarzyszenia „Urodzaj”. Turniej finałowy odbędzie się w Moskwie. Będzie on poświęcony pamięci Czygorina.

Na głównego sędziego powołana została mistrzyni świata Ludmiła Rudenko.

Wydawnictwo Ministerstwa Gospodarstwa Wiejskiego ZSRR wydało broszurę o turniejach Towarzystwa „Urodzaj”. W broszurze podana jest kolejność zawodów o mistrzostwo Towarzystwa oraz metodyczne rady i wskazówki. Broszura zawiera ponadto artykuł L. Rudenko, mistrza J. Estrina i kandydata I. Watnikowa.

Książka Fedora Dus-Chotimirskiego.

Wydawnictwo „Kultura Fizyczna i Sport” postanowiło wydać książkę „towarzysza broni” Czygorina, jednego z najstarszych szachistów radzieckich, F. Dus-Chotimirskiego.

W książce swej autor, mistrz klasy międzynarodowej, dzieli się z czytelnikami wspomnieniami o Czygorinie i o pierwszych mistrzostwach szachowych Rosji. Książka zawierać będzie 50 najlepszych partii Dus-Chotimirskiego.

B. M. Werliński.

Po ciężkiej chorobie zmarł jeden z najstarszych mistrzów szachowych Borys Markowicz Werliński.

Poznawszy szachy w wieku lat 13, Werliński wkrótce stał się jednym z najsilniejszych szachistów Odessy i wielokrotnie zdobywał tytuł mistrza tego miasta. W latach 1909 i 1911 występował w turniejach wszechrosyjskich. W r. 1924 w III championacie ZSRR Werliński otrzymał tytuł mistrza i następnie brał udział w wielu poważnych turniejach. W r. 1925 na międzynarodowym turnieju w Moskwie, Werliński był w liczbie najlepszych szachistów radzieckich. Sensacją turnieju było jego zwycięstwo nad ówczesnym mistrzem świata Capablancą.

W r. 1928 Werliński zajął pierwsze miejsce w mistrzostwach Moskwy, a w r. 1929 osiągnął największy sukces — zdobył tytuł championa Z. S. R. R.

Werliński był szachistą szkoły Czygorina — posiadał duży talent kombinacyjny.

W latach ostatnich, wskutek choroby, Werliński rzadko brał udział w poważnych zawodach, lecz zawsze chętnie oddawał młodzieży swe wiadomości i doświadczenie.

Śmierć B. M. Werlińskiego jest wielką stratą dla radzieckiego ruchu szachowego.

C Z Y T E L N I C Y K R Y T Y K U J A

A. Prokopiuk z Warszawy pisze:

Krytyka Wł. Litmanowicza, drukowana w „Szachach”, jest według mnie całkiem słuszną. Jeżeli nie można zapobiec błędem korektorskim, to należy do każdego numeru dodawać erratę, lub sprostowanie błędu w następnym numerze.

Co do działu partii to mam wrażenie, że każdy szachista szuka tam nie tylko samej przyjemności w zobaczeniu gry danego mistrza ale przede wszystkim uzasadnienia tej gry, szuka partii komentowanej. Uważam, że partia z komentarzem jest dużą pomocą w pogłębieniu teorii, dlatego jestem mocno przeciwny umieszczeniu w „Szachach” partii nie komentowanych. Jeśli chodzi o objętość 7—8 numeru „Szachów” to dla wyrównania, Redakcja powinna wydać 11 lub 12 numer o objętości podwójnej. Nie podoba mi się ciągle zmienianie w „Szachach” okładki. Moim zdaniem napis „Szachy” mógłby być stosunkowo mały a główną część strony powinna zajmować estetyczna, wyraźna fotografia.

St. Matlak z Andrychowa pisze:

Z największym uznaniem powitali szachiści w Andrychowie artykuł Litmanowicza w Nr 10 „Szachów”, gdyż leży nam wszystkim na sercu sprawa podnoszenia poziomu pisma i rzeczowej krytyki, jak również i pochwały artykułów, zamieszczanych w „Szachach”.

Koniecznym powinien wychodzić każdy numer

oddzielnie, co miesiąc, gdyż faktycznie prasa codzienna czy tygodniowa nie wiele jak dotąd kroniki lub artykułów poświęca grze szachowej, co krzywdzi ten „sport umysłowy” który tak pięknie zatacza coraz szersze kręgi. Podawanie wiadomości co 50—60 dni (w podwójnym numerze) nie daje pełnego i aktualnego obrazu życia szachowego w Polsce.

Ponadto należy starannie, jak dotychczas przeprowadzać korektę partii przed drukiem, gdyż błędne partie jest trudno odtworzyć.

Artykuły Szulca są mi niezmiernie pomocne, gdyż przystępnie i dobitnie obrazują liczne niespodzianki w grze; ucząc, jak ich unikać, rozwijają i pogłębiają zasadnicze momenty partii.

S. Czerniakow z Lubicza pisze:

Całkowicie się solidaryzuję z artykułem krytycznym ob. Litmanowicza w Nr 10 „Szachów”.

Także jestem za tym, aby organizacją turniejów korespondencyjnych zajął się PZSz, respektując jednak wyniki kończącego się turnieju eliminacyjnego do półfinału mistrzostw Polski i uwzględniając grupę wyłonionych korespondencyjnych mistrzów, wytypowanych do udziału w półfinale i finale.

K. Motyka z Rzeszowa pisze:

Przeczytawszy artykuł krytyczny Wł. Litmanowicza w Nr 10 „Szachów” przesyłam także kilka uwag, dotyczących działu problemowego.

A więc po pierwsze — dlaczego tak dużo jest diagramów mylnie wydrukowanych (np. w Nr 9 było ich cztery, a w Nr 10 trzy diagramy które otrzymały pierwsze nagrody w meczu Polska-Rumunia uważam za nierozwiązalne, w następnych zaś też jest kilka błędów. A zatem uważam za wskazane przeprowadzenie bardzo dokładnej korekty zadań przed drukiem, co pozwoli zaoszczędzić rozwiązującym wiele trudu przy rozwiązywaniu.

Po drugie — jeśli już zadanie zostało mylnie wydrukowane to należy w następnym numerze dać sprostowanie omyłki. Tymczasem Redakcja bardzo rzadko drukuje poprawki zadań.

Po trzecie — kontynuować dalej dział rozwiązań zadań dawnym systemem, tylko nagrody dawać z każdego numeru 1 lub 2. Jako nagrody mogą być książki nie bardzo drogie a pożyteczne. Taka nagroda będzie dla rozwiązujących miłą pamiątką i zachętą do dalszego prenumerowania pisma.

Co do działu partii to uważam, że nie konieczne wszystkie partie muszą być z komentarzem. Oprócz tego uważam, że numer z bieżącego miesiąca powinien wychodzić w połowie miesiąca a nie dopiero w następnym miesiącu.

Ob. Balicki z Zamościa pisze:

Zachęcony apelem pod tytułem „Czytelnicy krytykują” w Nr 10 „Szachów” dorzucam i ja parę zasadniczych uwag do rzeczowej krytyki kpt. Liłmanowicza.

1. Dobrze się stało, że Redakcja w końcu zdecydowała się wprowadzić dział „czytelnicy krytykują”, otwierając tym samym swoim czytelnikom drogę do rzetelnej krytyki i wypowiedzania się na interesujące nas zagadnienia, jak to ma miejsce w miesięczniku radzieckim „Szachmaty w ZSRR”.

2. Wszystkie uwagi kpt. Liłmanowicza są słuszne i dlatego zatrzymam się tylko nad niektórymi, bardziej zasadniczymi i nagłymi.

Jeśli chodzi o turnieje korespondencyjne, to powinny one być kierowane przez PZSz przy pomocy Red. „Szachów”. Pozwalam sobie zauważyć, że „Szachy” za mało miejsca udzielają dla zagadnień gry korespondencyjnej, a wszystkie umieszczone partie z turniejów korespondencyjnych były drukowane bez komentarzy, tak gdzieś w „kąciku”, jakby od niechcenia.

3. Redakcja życzliwie przyjęła krytykę ob. Liłmanowicza, ale w tym samym numerze „Szachów” (10) w którym umieściła jego uwagi i w którym nawołuje do dalszej krytyki, popelnia ten sam błąd, który tak dobitnie i słusznie skrytykował autor „Czytelnicy krytykują” — by nie podawać partii zwłaszcza mistrzów bez komentarzy. Redakcja jednak w Nr 10 na str. 181 znów podała dwie partie Bronsteina i Bolesławskiego bez żadnych komentarzy.

Dopuszczam podawanie partii bez komentarzy tylko pod tytułem „Partie do samodzielnej analizy” z tym jednak, że jeden z najlepszych komentarzy danej partii powinien być premiowany i umieszczany w czasopiśmie.

Mam wrażenie, że Redakcja wówczas nie miałaby powodu narzekania na brak materiału i brak zainteresowania ze strony czytelników.

Od Redakcji. Zapoczątkowana przez kpt. Liłmanowicza Wł. rzeczowa krytyka naszego miesięcznika, jak widać z powyższych wypowiedzi, znalazła żywy odzew wśród szerokich rzesz naszych prenumeratorów i czytelników. Większość tych wypowiedzi uważamy za słuszne i uczynimy wszystko, co w naszej mocy, w kierunku uwzględnienia cennych uwag, poczynionych w trosce o wyższy poziom naszego miesięcznika.

Prosimy o dalsze wypowiedzi.

G R A K O R E S P O N D E N C Y J N A

Redakcja miesięcznika „Szachy” ogłasza rozpoczęcie II turnieju gry korespondencyjnej.

Udział w turnieju mogą brać wszyscy Czytelnicy „Szachów”.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Redakcji — Warszawa, Mokotowska 61 m. 16.

REGULAMIN TURNIEJU

System rozgrywek.

1) Uczestnicy turnieju zostają podzieleni na grupy po 6 graczy w miarę napływających zgłoszeń.

2) Grać można jednocześnie w kilku grupach.

3) Po 2 zwycięzców z każdej grupy wchodzi do turnieju finałowego. W razie równości punktowej decyduje tabela wartościowania (Sonneborn).

4) Każdy z uczestników turnieju gra jednocześnie

nie po 2 partie z każdym z partnerów swojej grupy — białymi i czarnymi.

Przebieg gry.

5) Każdy uczestnik otrzymuje przez losowanie numer w swojej grupie. Po ogłoszeniu listy graczy wg wyniku losowania należy natychmiast rozpocząć grę, przy czym gracz mający niższy numer wysyła posunięcie białymi do partnerów o wyższych numerach (a więc Nr 1 rozpoczyna grę z Nr 2, 3, 4, 5, i 6; Nr 4 — z Nr 5 i 6 itd.).

6) Posunięcia przesyła się na kartach pocztowych.

7) Kolejne posunięcia powinny być numerowane. Obowiązuje pełna notacja i potwierdzenie odbioru posunięcia przeciwnika.

8) Wolno proponować warianty, propozycja jednak jest już obowiązująca po przyjęciu przez

przeciwnika. Można przyjąć cały warlant lub tylko jego część.

9) Cofać posunięcie nie wolno. Sprostowania (nawet telegraficzne) są nieważne.

W razie otrzymania dwu kart, dotyczących tego samego kolejnego posunięcia, za ważną uznaje się tę, która ma wcześniejszy stempel pocztowy.

10) Ruch niemożliwy unieważnia się. Posunięcie karnych nie ma.

11) Wygrywający partię, a w razie nierozegranej grającej białymi, przesyła odpis sędziemu turnieju.

Jeżeli przeciwnik przeciąga niepotrzebnie grę w pozycjach teoretycznie zdecydowanych, należy przesłać odpis sędziemu turnieju z wnioskiem o uznanie wyniku (Nie zwalnia to jednak od obowiązku dalszego prowadzenia partii aż do otrzymania decyzji sędziego).

12) Korespondencję partnerów i odpisy własnych posunięć należy przechowywać przez cały czas trwania turnieju.

Tempo gry.

13) Czas namysłu wynosi 70 dni na każde 20 posunięć (Czasu zaoszczędzonego nie przenosi się na następną dwudziestkę).

Czas namysłu nad jednym posunięciem nie może przekroczyć 8 dni.

14) W wypadku nieotrzymania odpowiedzi w ciągu 10 dni należy treść swojego ostatniego listu

powtórzyć. W razie braku odpowiedzi w ciągu dalszych 10 dni należy powiadomić sędziego turnieju.

15) W wypadkach usprawiedliwionych sędzia turnieju może udzielić zwolnienia od gry na przeciąg do 25 dni. O otrzymaniu zwolnienia należy zawiadomić swoich partnerów.

Sankcje.

16) Przekroczenie czasu namysłu powoduje przegrana.

17) Wycofanie się z turnieju bez względu na powód jest równoznaczne z poddaniem wszystkich niedokończonych partii.

18) W razie nieporozumienia wskutek niedokładności w zapisach lub wykonania niemożliwego posunięcia, czas z tego powodu stracony obciąża sprawcę błędu i zalicza mu się do terminu 70-dniowego.

Rozstrzygnięcia.

19) Wszelkie nieporozumienia i spory rozstrzyga bezapelacyjnie sędzia turnieju.

20) Sędzia ma prawo przerwać przeciągającą się partię i podać je do oceny komisji arbitrażowej.

21) Sędzią turnieju zostaje mianowany ob. T. Czarnecki.

NASZA POCZTA

Ob. Sowiński Jerzy. Komentarze dobre. Pozycja jest jednak nieciekawa, należy do typu tzw. „samograj”, czyli „na jedną bramkę”.

Ob. Widermański L. Prosimy o nadsyłanie partii tylko z komentarzami.

Ob. H. Wiśniewski, Mińsk Maz. W przytoczonym zadaniu nie ma mata w jednym pos., gdyż Wieża d6 jest związana przez Ga3.

Zamówienia należy kierować do księgarń „Domu Książki”. Cena 1 egz. — 3 zł.

Państwowy Instytut Wydawniczy wydał obszerną monografię problemową mgr M. Wróbla pt. „Tajemnice dwuchodówki”. Nakład 5.000 egz. Książka jest do nabycia w księgarniach „Domu Książki”.

Sp. Wyd. „Czytelnik” kończy druk podręcznika T. Czarneckiego „Nauka gry w szachy”. Podręcznik ukaże się w księgarniach w najbliższym czasie.

ZEGARY SZACHOWE PRODUKCJI KRAJOWEJ

P. K. P. G. polecił Centr. Zarz. Przem. Metalowego włączenie produkcji 1000 szt. zegarów szachowych do planu na rok 1951.

W związku z tym P. Z. Sz. prosi sekcje, kluby i Okręgi szachowe o natychmiastowe przesłanie zamówień (dla organizacji i osób prywatnych) celem szybkiego i sprawnego rozprowadzenia wyprodukowanych zegarów.

Cena 1 zegara wynosić będzie 330 zł.

NOWE KSIĄŻKI SZACHOWE

W ramach „Biblioteki Instrukcji i Regulaminów” GKKF, ukazało się II wydanie „Kodeksu Szachowego” w nakładzie 10.000 egz.

PLAN WYDAWNICZY NA ROK 1951

GKKF zatwierdził plan wydawniczy P. Z. Sz. na rok 1951, obejmujący następujące pozycje:

Prace oryginalne:

- 1) Obrona słowiańska (Wl. Litmanowicz).
- 2) Elementarz szachowy (T. Czarnecki, L. Radzikowski, S. Gawlikowski i Z. Szulce).
- 3) Najpiękniejsze kombinacje szachowe (T. Czarnecki i Z. Szulce).

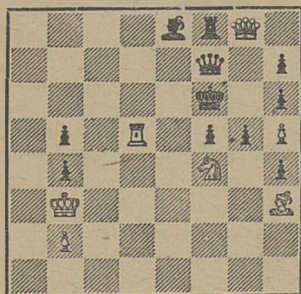
Tłumaczenia:

- 4) Teoria otwarć P. Keresa.
- 5) Podręcznik gry szachowej — Majzelisa i Judowicza.
- 6) Współczesny debiut szachowy — P. Sokolskiego.
- 7) Podstawy strategii szachowej — J. R. Capablanca.

DZIAŁ PROBLEMÓW

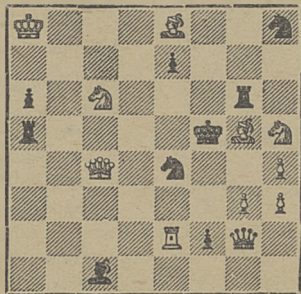
Listy prosimy adresować: „Szachy”, Warszawa, Mokotowska 61 m. 6 z dopiskiem „Problemy”.

667. S. Limbach
Częstochowa



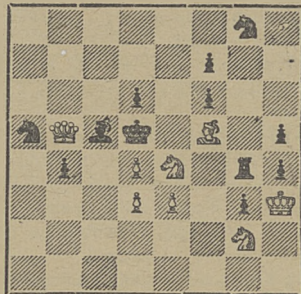
2X

668. V. Nestorescu
Baidu



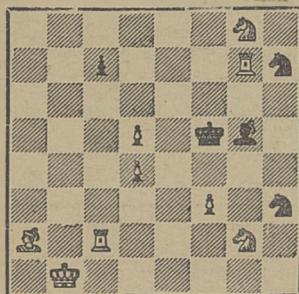
2X

669. Pachman i dr Palkoska
Praga



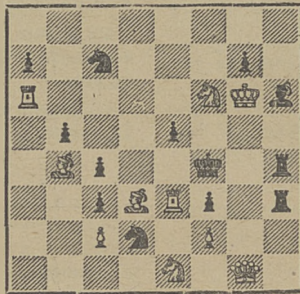
2X

670. E. Pniak
Biała Krakowska



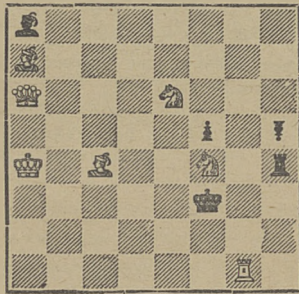
2X

671. L. Riczu
Tordona



2X

672. B. Zaborowski
Zduńska-Wola



2X

Uwaga: W numerze 10 problem nr 635 (W. Suchodolski) został błędnie wydrukowany, podajemy poprawną pozycję: 1 nagroda mecz Rumunia—Polska — 6gg-2Sp1w1w-3Pp3-8-kP2WP1p-p4p2-G1W 3P1-1K6- 3X.

Również 2X nr 634 została wadliwie opublikowana podajemy prawidłową pozycję: E. Dobrescu 1 nagr. Mecz Rumunia — Polska — K5g1-8-2W3p1-1S2skw1-1W3Ps1-3P2w1-GG2Pg1H-8- 2X.

DR FRANCISZEK RDUCH

W roku 1942 zmarł w Czerniowcach w wieku 56 lat dr F. Rduch, znany kompozytor problemów szachowych. Urodził się on we Lwowie w r. 1886 i zawsze przyznawał się do narodowości polskiej. Studiował prawo we Lwowie i Czerniowcach i był wieloletnim pracownikiem biblioteki Uniwersyteckiej w Czerniowcach.

W problemistyce był przede wszystkim twórcą trzychodówek, utrzymanych w stylu czeskim. Dbał on głównie o ekonomię i prawidłową konstrukcją zadania. Nie stronił od strategicznych koncepcji, ale jego zainteresowanie skupiało się na 3X z pięknym zbiorem wzorowych matów. Kompozycje jego często pojawiały się w prasie pol-

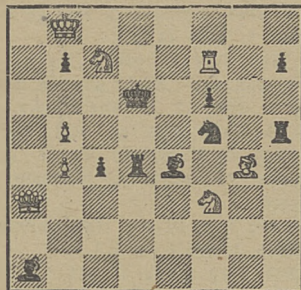
skiej, jak w Szachach lwowskich i świecie Szachowym. Skomponował około 200 prac, przeważnie 3X. Na konkursach otrzymywał często wyróżnienia. Redagował w okresie międzywojennym w latach 1928 — 1935 dział problemowy w Revista de Sah i umiał zgromadzić wokół siebie wielu wybitnych współpracowników.

Podajemy dziś trzy jego kompozycje, które są charakterystyczne dla jego twórczości.

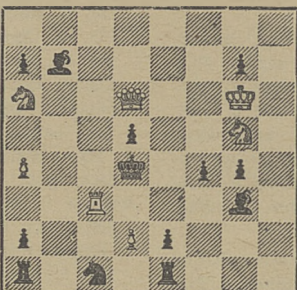
Dwuchodówka nr 673 należy do nielicznych prac tego typu. Rduch, podobnie jak Przepiórka źle się czuł w tej dyscyplinie. Niemniej problem jest interesujący, ma wyraźny temat i jest dobrze skonstruowany. Autor przeprowadza tu poprawione obrony trzema czarnymi figurami, co już jest poważnym osiągnięciem. 1. He3.

Zadanie nr 674 jest szeroko rozbudowanym problemem warlantowym. 1. Ha3! gr. 2. Wd3†; Sb3. 2. He7!, Sd2. 3. Hg7X; Gc8. 2. Wc4†, dc4. 3. Hd6X; f3 2. 9e6† Ke5 3. Wc3X. Właściwie zadanie nie ma żadnej wybijającej się gry głównej, zarówno manewry białych, jak i czarnych są proste, a pomimo to jest realizacją wartościową.

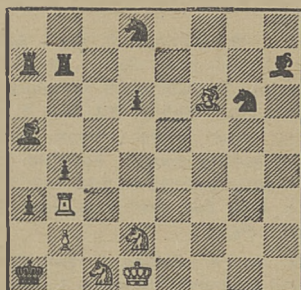
Trzychodówka nr 675 ma silnie zarysowany pomysł strategiczny. 1. Gc3- gr. 2. Wa3†, ba3. 3. b4X! (trzeba wyłączyć Ga5) Gb6 2. ba3†, bc3 3.

573. I nagr. Revista de
Sah 1939

2X

674. II nagr. L'Alfiere di Re
1926

3X

675. II nagr. Narodni Poli-
tika 1933

3X

Wb1X (skryta przestona Wb6!) Gc7 2. Wb4! Wb4 3. b3Xd; a2 2. Wb4, Gb4 3. Scb3X (ze względu na blokowanie pola a2). Wartość pracy podnoszą jeszcze żłudne rozwiązania jak 1. Gd4? z jedyną obroną a2! oraz obalenie dualu w obronie 1... Gb6 2. Wb4? Gd4!1 bez matu.

ROZSTRZYGNĘCIE KONKURSU, POSWIĘCONEGO PAMIĘCI DR F. RDUCHA — REVISTA ROMANA DE SAH 1949

Nielstniejący już dziś perłodyk rumuński rozpiął konkurs-memorial dr F. Rducha, Polaka mieszkającego wiele lat w Rumunii. Na sędziów tego turnieju zaproszono polskich problemistów T. Czarneckiego i M. Wróbla. Na prośbę Redakcji podajemy werdykt konkursu.

Na konkurs wpłynęło 41 problemów, a to 27 — 3X i 14 wleochodówek. Poziom konkursu był średni, dlatego sędziowie zdecydowali się wyróżnić tylko 7 zadań.

I nagroda — nr 3373 — A. Akerblom -5G1K-1p1H4-4Wp2-1P4p1-G1K1pp1g-4p2g-3p2hs-3S4- 3X 1. Hd8.

Doskonale skonstruowany problem o dwu subtelnym wariantach po 1... Sg4 i 1... g4. Różnicowanie drugiego posunięcia białych interesujące. Najlepsza praca w konkursie.

II nagroda — nr 3376 — A. Goldstein — 5G2-7g-2p1pk1S-1s2S1pP-K1P3p1-ppp1H2s-1P3p2-3h1wg1- 3X 1. c5.

Oryginalnie opracowany temat „ogniska”. Motywowanie drugiego posunięcia, które jest zależne od blokowania pola e4 lub f4 — doskonale. Gdyby nie ciężka pozycja pracę tę postawilibyśmy na czele konkursu.

1 wzm. szaszcz. nr 3375 — J. Hartong — 8-1HKp3 G-5p2-2pPkP2-s2p4-5P2-gS1G4-1h6- 3X 1. Ha8.

Dwukrotnie bicie białych pionów stanowi treść tej dobrej, ale niezbyt oryginalnej kompozycji.

2 wzm. szaszcz. nr 3375 — A. Chicco -4W3-p3p1w p-1pK2ps1-GS1pk1g1-W4SPp-2P5-4g3-1Gε1H3- 3X 1. Gf5.

Po blokowaniu pola f4 następuje dwukrotne wyłączenie W4. Unikanie duali przez uwolnienie czarnej figury jest dobrze umotywowane.

3 wzm. szaszcz. nr 3289 — M. Havel -6H1-3p3K-8-5pSp-2sw2pk-7G-4S2p-7s- 3X 1. Hd8.

Dwukrotne wyłączenie W na e4 i e6 oraz bezbłędna konstrukcja pozwoliły nam na wyróżnienie tej drobnej kompozycji.

4 wzm. szaszcz. nr 3295 — V. Pachman -1K2W1Gk-8-4PP2-4p3-1pppp1S1-3g4-1hs5-2g5- 3X 1. e7.

Unikanie duali po 1... Se3 i 1... e3 jest ośrodkiem kompozycji. Pion e6 jest potrzebny tylko dla wstępu, poza tym nie odgrywa żadnej roli.

Specjalna nagroda za najlepszą wleochodówkę — nr 3385 — J. R. Neukomm — 3K4-P1p5-g2p1 P2-1P3P2-wG1P4-1p2P1p1-pp2p2p-hkg1W1s1- 9X 1. a8G1

Bardzo proste w pomyśle, ale nie mniej dowcipne motywowanie dorobienia białego G. Gra czarnych nie odznacza się jakimś głębszym motywem, ale dzięki jednolitości manewrów problem jest godny odznaczenia jako najlepszy w dziale wleochodówek.

Warszawa, sierpień 1950 r.

Sędziowie konkursu:

T. Czarnecki

M. Wróbel

ROZWIĄZANIA ZADAŃ

482. A. Mari 1. Se6. Gra dwu baterii półzwiązana. Uboczne 1. Hb2. Aby temu zapobiec autor przedstawia H na a1 i G na h2 (4 p.).

483. L. Riczu 1. Hf2, nierozwiązalne po 1... Wh5 (5 p.).

484. J. Seilberger 1. c5. We wstępie biały wiąże własną figurę; czarny uwalnia ją K i równocześnie wiąże swącią bierkę. Trudny temat (2 p.).

485. Z. Zilahl 1. Ke7. Poprawiona obrona Ge5 (2 p.).

486. U. Friedberg 1. Wb1, gr. 2. Wf5†; Ge6. 2. Sc6; e6. 2. Sf3†. Unikanie duali bez matów wzorowych (3 p.).

487. E. Paikoska 1. Hc2, Sc4 2. Gf7; Sd3 2. Gg6; Sf7 2. Hc1. Zgrabna miniatura (3 p.).

488. J. B. Santiago (Gb3 jest biały) 1. Hd1, Hc2,

2. Kf4, Gd5 3. Hg4, Hc7X. Dwukrotne uwolnienie b. H; trudne do rozwiązania. Uboczne i znalazł T. Płaczek 1. Sd5, Hd4t 2. Kd6, He5t 3. Kc5, Hd5X (6 p.).

489. J. B. Santiago 1. Wd1, Sd5 2. Ke4, Gb5 3. Ge5, Gf1. 4. Wd4, Gg2X. Doskonały wstęp. Niestety jest 21 ubocznych rozwiązań (znalazł K. Motyka) 1. Sb7, Gb5 2. Sc6, Se4, 3. Kd5, Kd3. 4. Ge5, Gc4X oraz wiele innych ruchów tempowych z tym samym matem. Ponadto T. Płaczek wyszukał niepoprawność 1. Kd6, Se2 2. Kc7, Sf4 3. Wc8, g5 4. Kd8, Se6 mat oraz przestawienie posunięć 1. Wc8 (96 p.).

502. A. P. Eerkes 1. Se1. Poprawione obrony trzema figurami. Uboczne 1. We6t, znalazł T. Płaczek (4 p.).

503. F. W. Nanning 1. Ge4. Zamiana dwu matów, w grze H jest zupełnie zbędny (2 p.).

504. J. Seilberger 1. Sf5 (2 p.).
505. A. P. Eerkes 1. Kf7, gr. 2. We5t; Gf4 2. b3; Ge3 2. Gf5. Dwukrotna przesłona dwu czarnych figur. Uboczne 1. b3, 1. Gf5, 1. Gg8 (12 p.).

506. I. Mikan 1. He6, Sf6 2. Hc4t; Se2 2. Sf3t; f4 2. Sc6t; gr. 2. Hc6t (3 p.).

507. V. Pachman 1. d5, gr. 2. Sd7; b3 2. 0-0; c4 2. Wf1l Dobre różnicowanie posunięć w wariancie obronnych. Uboczne 1. Sd7 2. bc6 (6 p.).

517. A. P. Eerkes 1. Sf3. Poprawione obrony Se5 (2 p.).

518. J. Seilberger 1. Sd4. Niestety rozwiązuje też każdy dowolny ruch S (14 p.).

519. aTlaber i Kardos 1. Sd3. Temat Schora w typie „biały gra” (2 p.).

520. M. Havel 1. Kb5, Wg5t 2. Gf5t Sf3 2. c3t; Ke4 2. Hf4t (3 p.).

521. H. Hultberg 1. We6 miniatura typu „biały gra” z jednym matem zamiennym (3 p.).

522. R. Kintzig 1. Gh3, gr. 2. Hc6t; Wd1 2. Gg4; Wa4 2. Gd7; Ga4 2. Gf5. Trzykrotne blokowanie

figurowe bez matów wzorowych. Uboczne 1. d4 (6 p.).

555. J. v. Dijk 1. We3 (2 p.).

556. E. Holladay 1. Wb1, uboczne 1. He3 (4 p.).

557. O. Openheimer 1. Wd4 (2 p.).

558. M. Havel 1. Gg5, Gc4 2. Hd6t; (3 p.).

559. H. Hultberg 1. Se3, typ „biały gra” 3 maty zamienne. Uboczne 1. Sd4, Sf1 2. Wb6 (6 p.).

560. Seilberger i Ebben 1. Kg2, gr. He2; Wbb4 2. Ha4; Wdb4 2. Hb3; f5 2. W5e6t; Wf4 2. gf4. Interesujący kompleks strategiczny. Niestety uboczne 1. 9b7t (6 p.).

569. (z cz. pionem b6) J. V. Dijk 1. He8, uboczne 1. Hb8 1. Ha4, 1. We5t, 1. Wd5t (10 p.).

570. F. Fleck 1. Sc7. Trzy złydy 1. e4? 1. Gf3? 1. Sc3? są obalane wiązaniem Se7 (2 p.).

571. W. Harling 1. Gb2 (2 p.).

572. W. Hoek 1. Wc6. Zamiana matów (2 p.).

573. A. P. Eerkes 1. Ge6, gr. b4t; Gd6 2. Gc4; c5 2. c4. Uboczne 1. b4t (6 p.).

574. S. Limbach 1. Gh7, gf3 2. Gg6; g5 2. Gc2; gh3 2. Kh3. Trzykrotne uwolnienie b. S. (3 p.).

581. A. Ellerman 1. Sb6l Biały poprawiony atak w połączeniu z obroną Schiffmanna (2 p.).

582. H. Hermansson 1. Sd7 2 maty zamienne (2 p.).

583. E. Holladay 1. 9d3. Zdwojenie tematu Mansfielda w ekonomicznej formie (2 p.).

584. L. H. Musante 1. Gc6. Temat Ruchlisa przy uwolnieniu b. bierki (2 p.).

585. I. Mikan 1. Sb5, Ga2, 2. Hd6t, Hd6 3. Sa6t; He5 2. d4t, Hd4 3. b4t (3 p.).

586. S. Limbach 1. d8Sl 2. b8Wl 3. Wb7 4. Ve7t 5. We4 6. We1, 7. Sb7l 8. Sd6l 8. Sd6t 9. Se4. 10. 9l2 11. Gg2, hg2X. Interesujący pomysł (11 p.).

KONKURS ROZWIĄZANIOWY

Nagrodę za I kwartał otrzymuje K. Motyka, Rzeszów, który przy nazwisku dostaje gwiazdkę i 100 punktów w dalszej konkurencji. Nagrodę za II kwartał otrzymuje S. Wójcik, Bielsko za 288 p.

Nazwisko	stan	I—II	III	IV	V	VI	VII—VIII	S-a
1. S. Gawrych, Lublin	39	29	15	24	—	—	—	107
2. *F. Gawor, Wawer	—	14	—	—	—	—	—	14
3. A. Harna, Góra Kalwarja	—	—	—	—	10	14	—	24
4. J. Jackowski, Chelm.	119	12	—	—	—	—	—	131
5. S. Karczmarczyk	148	14	10	12	—	—	—	184
6. J. Kubiakowski	156	12	10	10	10	12	6	216
7. *K. Motyka, Rzeszów	113	106	24	25	21	22	22	100
8. A. Niklas, Gdańsk	144	12	12	12	10	—	—	190
9. *T. Płaczek, śwłęt.	161	26	23	27	20	22	19	237
10. R. Pietruszajtis	—	—	—	—	—	—	20	20
11. B. Starzycki	203	17	15	15	15	17	—	282
12. J. Segłét, Tomaszów	76	10	10	23	12	18	—	149
13. M. Skibniewski	—	—	—	2	—	—	—	2
14. *S. Wójcik, Bielsko	180	12	24	27	23	22	22	22
15. B. Zaborowski	172	17	21	9	15	20	—	252

REDAGUJE KOLEGIUM

Adres Redakcji: Warszawa, Mokołowska 61 m. 16, tel. 8.59-08

Prenumeratę przyjmuje PPK Ruch, Warszawa, Srebrna 12. konto PKO I-14000.

Warunki prenumeraty: rocznie 15 zł, półrocznie 8.10 zł